

Wojciech Nowakowski

OSADA Z OKRESU WPLYWÓW RZYMSKICH I V—VII WIEKU W WYSZEMBORKU, STANOWISKO I, GM. MRĄGOWO, WOJ. OLSZTYŃSKIE*

Położone w południowo-zachodniej części Mazur Pojezierze Mrągowskie jest obszarem specyficznym pod względem rozpoznania archeologicznego. Był to teren prac prowadzonych w XIX w. i w pierwszych dziesięcioleciach XX w. przez wielu archeologów niemieckich, zarówno badaczy o szerokiej wiedzy i doświadczeniach, skupionych głównie przy królewieckich muzeach i towarzystwach naukowych, jak też zupełnych amatorów, najczęściej miejscowych nauczycieli. Efektem działalności, zwłaszcza tych ostatnich, było zarejestrowanie do lat trzydziestych XX wieku stanowisk, przy czym szczególnym zainteresowaniem cieszyły się wszelkiego rodzaju znaleziska pochodzące z okresu wpływów rzymskich. Okres ten wyróżniał się tu bowiem intensywnym rozwojem i koncentracją osadnictwa, co w źródłach archeologicznych zaznaczało się występowaniem w niewielkich odległościach od siebie dużych, kilkusetpochówkowych cmentarzysk, o bogatych wyposażeniach grobowych. Zainteresowanie badaczy niemieckich wzmagala także możliwość efektywnego łączenia wydzielonej na Pojezierzu Mrągowskim lokalnej grupy kulturowej, według obecnie stosowanej nomenklatury tzw. grupy mrągowskiej¹, z wymienionym przez Ptolemeusza ludem „Galindai”. Podstawą tej identyfikacji była zbieżność nazw plemienia i pruskiego terytorium szczepowego „Galindia”², znanego ze źródeł średniowiecznych, oraz – nie mniej ważna

* Opracowanie to zostało złożone w Redakcji „Światowita” wkrótce po zakończeniu badań, tj. wiosną 1978 r. i skierowane do Wydawnictwa UW w 1982 r. W trakcie produkcji poligraficznej zginęły oryginały i klisze materiału ilustracyjnego. Fotografie zamieszczone w obecnej wersji opracowania zostały odtworzone przez Autora wiosną 1993 r. na podstawie brudnorysów i rezerwowych odbitek fotograficznych. Ze względu na niewielką liczbę publikacji materiałowych, poświęconych osadom zachodniobałtyckim, podtrzymano decyzję o skierowaniu tego tekstu do druku.

¹ H. J a n k u h n, Zur räumlichen Gliederung der älteren Kaiserzeit in Ostpreussen, „Archaeologia Geographica”, t. 1, 1950, z. 4, s. 53 n.; J. O k u l i c z, Pradzieje ziem pruskich od późnego paleolitu do VII w. n.e., Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1973, s. 362–363.

² J. N a l e p a, Próba nowej etymologii nazwy Galindia czyli Gołędź, „Acta Baltico-Slavica”, t. IX, 1976, s. 191n. gdzie dalsza literatura.

i podkreślana w wielu rozprawach – rzekoma całkowita stabilizacja osadnictwa w tej części ziem pruskich od przełomu er aż po podbój krzyżacki. Decydującym świadectwem trwałości osadnictwa miała być ciągłość użytkowania cmentarzysk wspomnianej grupy mrągowskiej, manifestująca się występowaniem obok grobów z okresu wpływów rzymskich, także pochówków datowanych na VI–VII wiek n.e.³

Licznym pracom prowadzonym na „galindzkich” cmentarzyskach nie towarzyszyły, niestety, publikacje monograficznych opracowań poszczególnych stanowisk. W wydawnictwach archeologicznych z tych lat zamieszczano opisy i rysunki pojedynczych zabytków lub „ciekawych” zespołów. Zniszczenia w czasie II wojny światowej, kiedy to rozproszone i zagubione zostały, u większości nie opublikowane, zbiory muzeów królewskich i wszelkiego rodzaju archiwa dokumentacji archeologicznej, ogromnie uszczupliły bazę źródłową, a tym samym na długie lata utrudniły lub wręcz uniemożliwiły weryfikację syntetycznych wniosków sformułowanych w okresie przedwojennym.

Ten stan rzeczy, jak się wydaje, zniechęcał polskich archeologów zajmujących się okresem wpływów rzymskich do rozpoczęcia wykopalisk na Pojezierzu Mrągowskim. Badania J. Antoniewicza na osadzie w Wyszemborku, st. I, przeprowadzone w 1949 roku⁴ pozostawały jedynymi pracami eksploracyjnymi podjętymi w tej części Mazur na stanowisku z okresu rzymskiego przez ćwierć wieku, tzn. aż do 1974 roku, kiedy to wznowiono wykopaliska w Wyszemborku, st. I⁵.

WYNIKI BADAŃ PROWADZONYCH W LATACH 1974—1975 i 1977

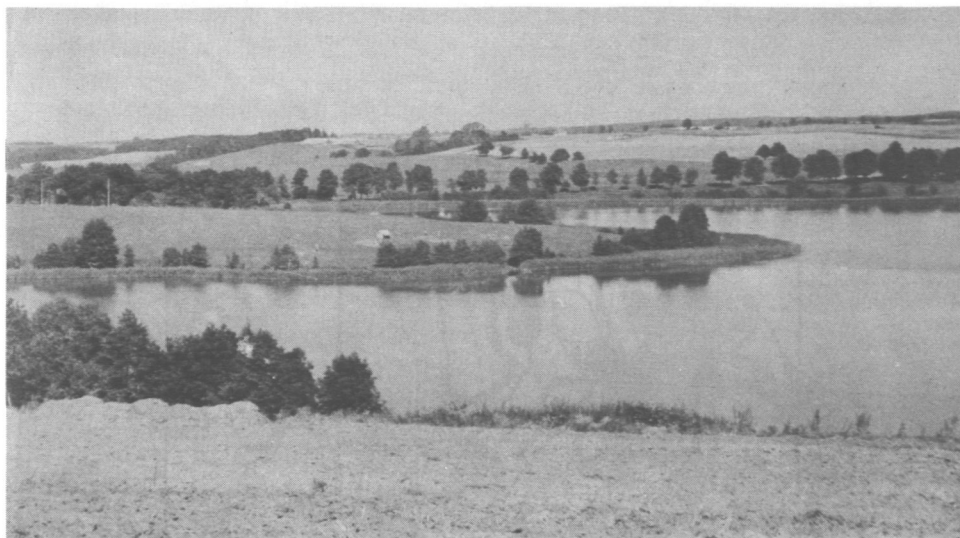
Stanowisko I w Wyszemborku położone jest nad jeziorem Sałęt, na dużej wyspie, połączonej obecnie z lądem. Rynnowe pochodzenie jeziora zaznacza się rozczłonkowaną linią brzegową i dużą różnicą poziomów pomiędzy lustrem wody a krawędzią wysoczyzny brzegów, czy też wierzchołkiem wyspy (ryc. 1). Takie ukształtowanie terenu sprzyjało lokowaniu się osadnictwa na wysokich, suchych brzegach tuż przy jeziorze. Stanowiska datowane na pierwsze wieki naszej ery tworzą wokół Sałētu wyraźne skupienie, a dane uzyskane w trakcie wstępnych badań wskazują, że były one powiązane ze sobą różnorodnymi więzami i tworzyły jeden zespół, tzw. mikroregion osadniczy⁶ (ryc. 2). Opisywana osada jest obecnie najpełniej przebadanym punktem tego mik-

³ C. Engel, *Vorgeschichte der altpreussischen Stämme*, Königsberg 1935, s. 79–81.

⁴ J. Antoniewicz, Wyniki badań na osadzie (stanowisko 1) z okresu wpływów rzymskich w Wyszemborku, woj. olsztyńskie, „Wiadomości Archeologiczne”, t. XLII, 1977, z. 2, s. 213–225.

⁵ Prace prowadziła ekspedycja wykopaliskowa Instytutu Archeologii UW pod kierunkiem prof. dr. hab. Jerzego Okulicza i autora, na zlecenie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Olsztynie. Analizy specjalistyczne były częściowo finansowane z problemu resortowego R.III.6.

⁶ W. Hensel, *Archeologia i prahistoria. Studia i szkice*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1971, s. 468.



Ryc. 1. Wyszebork, stan. I, widok ogólny wykopalisk, Fot. J. Okulicz

roregionu. Opracowanie wyników wykopalisk z 1949 roku wskazało, że obok materiałów z okresu wpływów rzymskich występują tu, podobnie jak na cmentarzyskach, zabytki datowane na VI–VII w. Wznowienie badań miało na celu między innymi sprawdzenie tej obserwacji.

W latach 1974–1975 przeprowadzono badania wykopaliskowe, obejmujące obszar 530 m² (ryc. 3). Wykopaliska, niestety, nie mogły być, ze względu na warunki obserwacji, poprzedzone rozpoznaniem powierzchniowym. Badania tego typu mogły zostać wykonane dopiero w 1977 roku, po zaoraniu łąk pokrywających do tej pory stanowisko. Wyniki badań powierzchniowych zostały wykorzystane przy rozważaniach nad zasięgiem i rozplanowaniem osady.

Eksplorację prowadzono przy zastosowaniu działek o wymiarach 5 × 5 m, zorientowanych według stron świata. Duże rozrzucenie wykopów wiązało się z dążeniem do objęcia badaniami całej południowej części wyspy, w celu ustalenia zasięgu osady. Starano się także ominąć te strefy stanowiska, co do których można było się spodziewać, że zostały zniszczone przez orkę i naturalną erozję gleby.

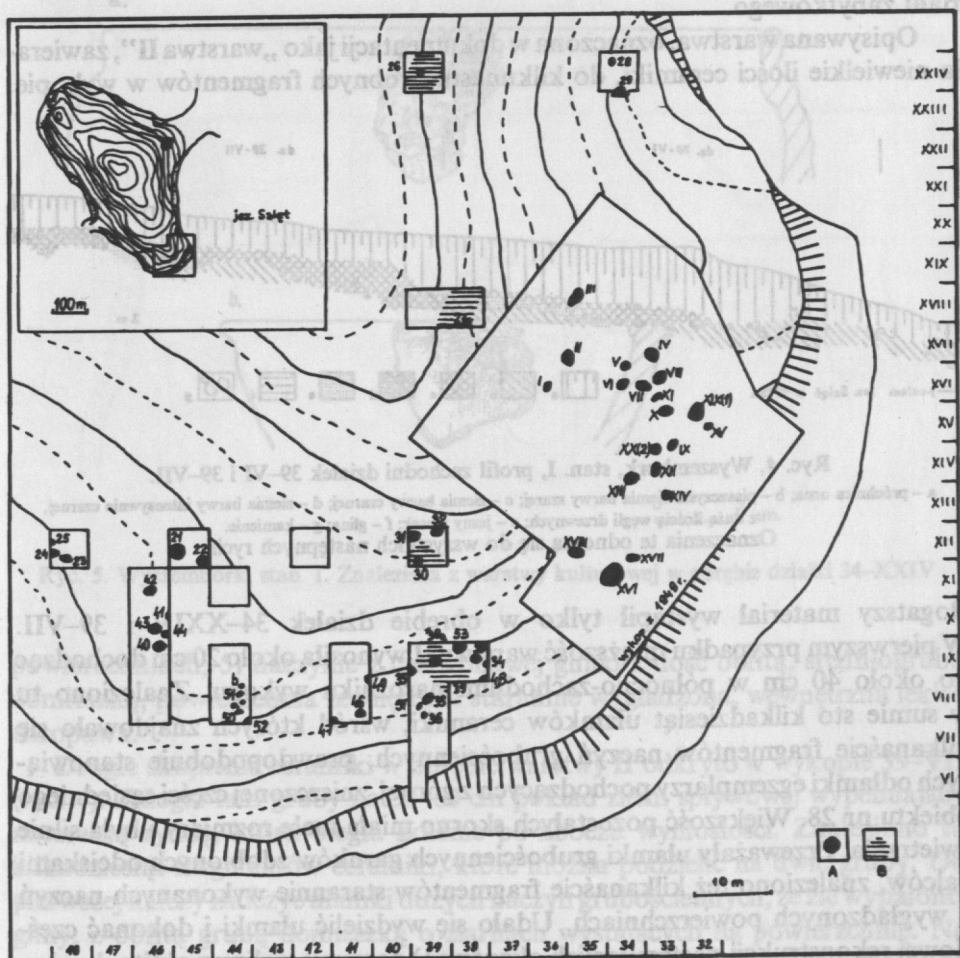
We wszystkich założonych wykopach odsłonięto warstwę próchnicy ornej o miąższości od 15–20 cm do 30–40 cm, w niektórych miejscach sięgającej nawet do 1 m. Warstwa ta zawierała niezbyt liczne fragmenty ceramiki.

Pod próchnicą odsłonięto cienką warstwę czarnej ziemi. Miąższość jej wynosiła od 5–10 cm w wykopach położonych na szczycie wyniosłości wyspy, do 50–60 cm u podnóża stoku. Taki rozkład grubości wskazuje, że jest to pokład



Ryc.2. Stanowiska kultury bogaczewskiej w rybnie jeziora Salet.

Szestno, woj. Olsztyn, stan. II – „Ptasia Wyspa” (1), stan. I (5). Wyszembork, woj. Olsztyn, stan. I (2), stan. IVa-b (3), stan. V (4). Muntowo, woj. Olsztyn, stan. II (6), stan. III (7)

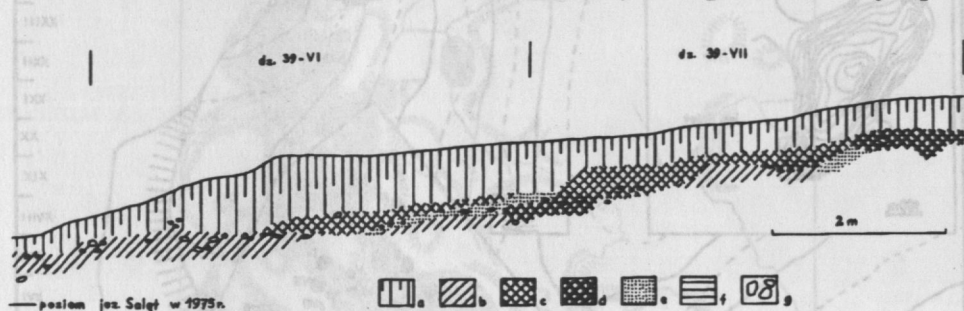


Ryc. 3. Wyszeborck, stan. I, plan przebadanego obszaru:

A - jamy osadnicze i szupy; B - przypuszczalne zarysy budynków

ziemi sływowej, pochodzącej z wypełnisz zniszczonych obiektów i ze zerodowanej warstwy kulturowej. Zsuwając się po zboczu ziemia ta wypełniała przede wszystkim zagłębienia terenu, co powodowało brak ciągłości warstwy i znaczne zróżnicowanie jej miąższości (ryc. 4). Ten nieregularny układ stratygraficzny poważnie utrudniał eksplorację, komplikując wydzielanie materiału zabytkowego.

Opisywana warstwa, oznaczona w dokumentacji jako „warstwa II”, zawierała niewielkie ilości ceramiki, do kilkunastu drobnych fragmentów w wykopie.



Ryc. 4. Wyszebork, stan. I, profil zachodni działek 39-VI i 39-VII:

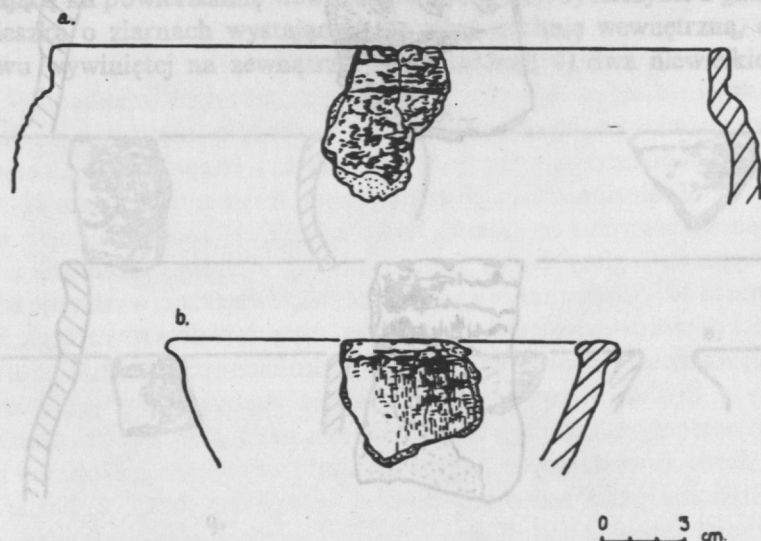
a – próchnica orna; b – piaszczysta ziemia barwy szarej; c – ziemia barwy czarnej; d – ziemia barwy intensywnie czarnej, z dużą ilością węgla drzewnych; e – jasny piasek; f – glina; g – kamienie.

Oznaczenia te odnoszą się do wszystkich następujących rycin

Bogatszy materiał wystąpił tylko w obrębie działek 34-XXIV i 39-VII. W pierwszym przypadku miąższość warstwy II wynosiła około 20 cm dochodząc do około 40 cm w północno-zachodnim narożniku wykopu. Znalaziono tu w sumie sto kilkadziesiąt ułamków ceramiki, wśród których znajdowało się kilkanaście fragmentów naczyń grubościennych, prawdopodobnie stanowiących odłamki egzemplarzy pochodzących z górnej, zniszczonej części sąsiedniego obiektu nr 28. Większość pozostałych skorup miała małe rozmiary i była silnie zwietrzała. Przeważały ułamki grubościennych garnków zdobionych odciskami palców, znalaziono też kilkanaście fragmentów starannie wykonanych naczyń o wygładzonych powierzchniach. Udało się wydzielić ułamki i dokonać częściowej rekonstrukcji następujących okazów: 1) naczynie z gliny z obfitą, bardzo grubą domieszką⁷, o ziarnach wystających na powierzchnię wewnętrzną, powierzchnia zewnętrzna obrzucana, krawędź wylewu zdobiona głębokimi, poprzecznymi nacięciami (ryc. 5,a); 2) fragmenty pochodzące zapewne z podobnych naczyń, z gliny z niezbyt obfitą domieszką, dość drobną, lecz ze sporadycznie występującymi grubymi ziarnami, na krawędziach wylewów występowało zdobienie w postaci zaszczyptywań lub odcisków paznokci; 3)

⁷ Jeżeli nie podano inaczej, określenie „domieszka” oznacza „domieszkę tłucznią”.

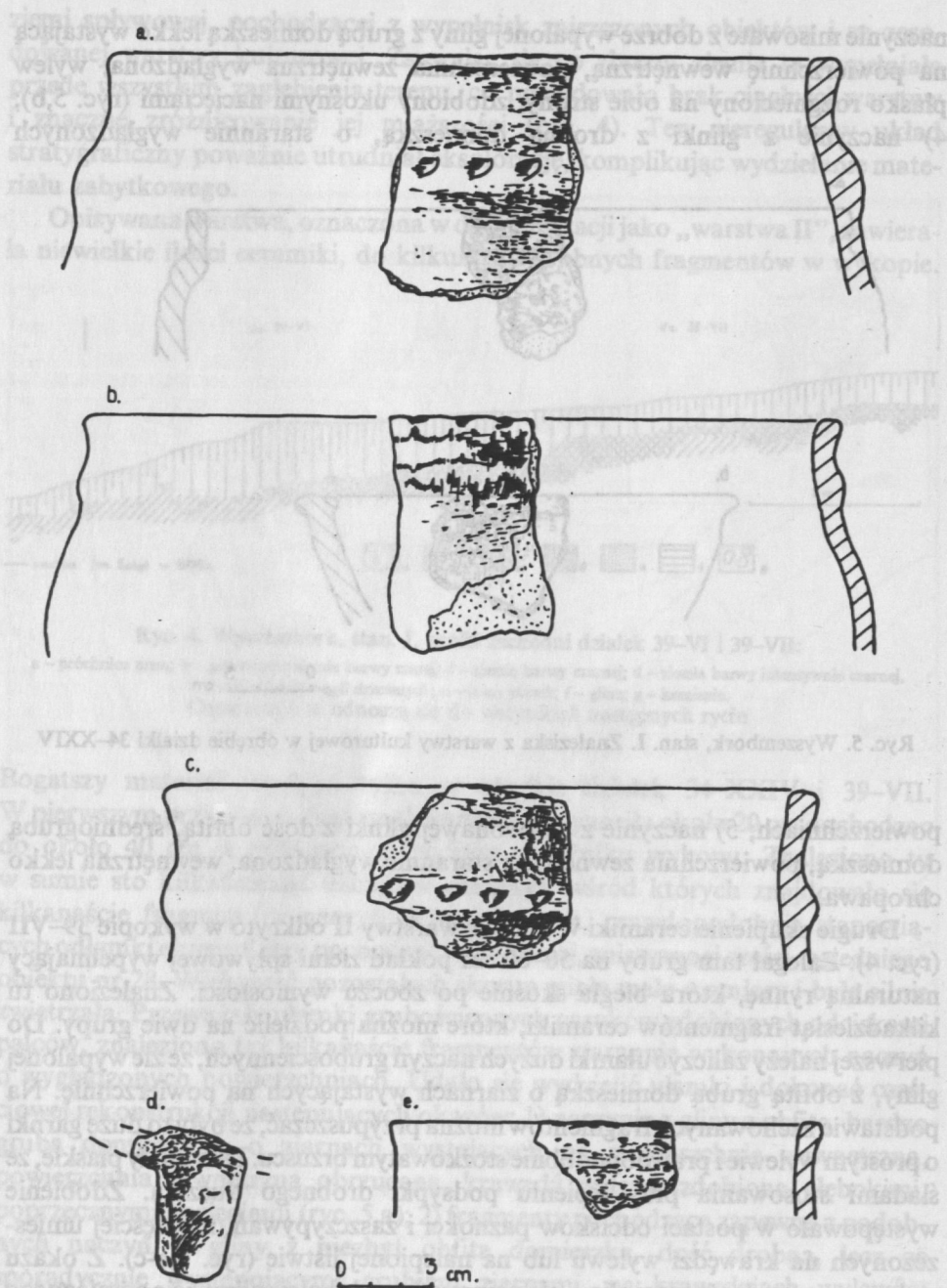
naczynie misowate z dobrze wypalanej gliny z grubą domieszką lekko wystającą na powierzchnię wewnętrzną, powierzchnia zewnętrzna wygładzona, wylew płasko rozgnieciony na obie strony, zdobiony ukośnymi nacięciami (ryc. 5,b); 4) naczynie z glinki z drobną domieszką, o starannie wygładzonych



Ryc. 5. Wyszembork, stan. I. Znaleźiska z warstwy kulturowej w obrębie działki 34-XXIV

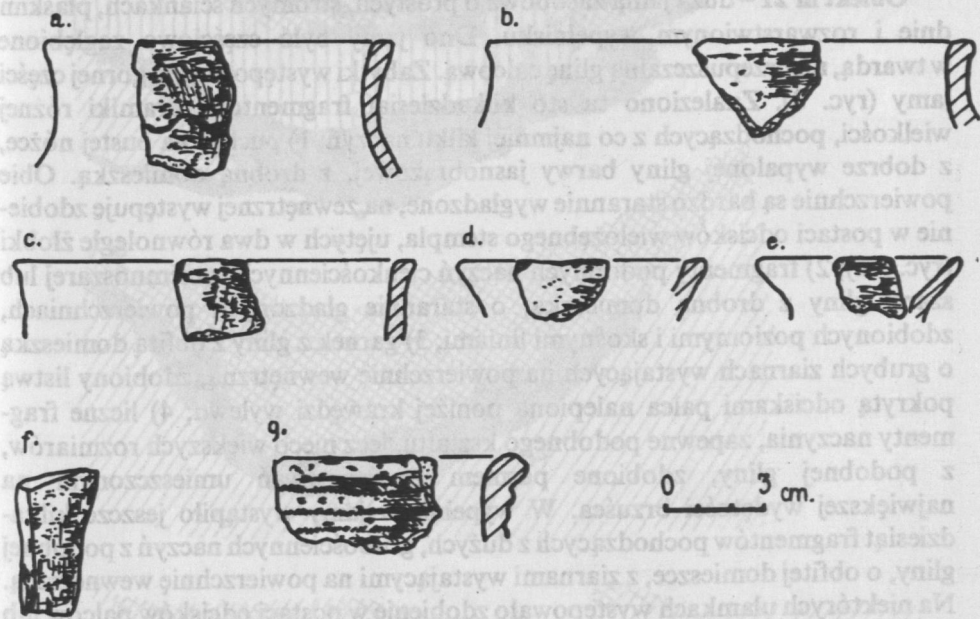
powierzchniach; 5) naczynie z czerwonej glinki z dość obfitą, średniogrubą domieszką, powierzchnia zewnętrzna starannie wygładzona, wewnętrzna lekko chropawa.

Drugie skupienie ceramiki w obrębie warstwy II odkryto w wykopie 39-VII (ryc. 4). Zalegał tam gruby na 50-60 cm pokład ziemi sływowej wypełniający naturalną rynnę, która biegła skośnie po zboczu wyniosłości. Znalaziono tu kilkadziesiąt fragmentów ceramiki, które można podzielić na dwie grupy. Do pierwszej należy zaliczyć ułamki dużych naczyń grubościennych, ze źle wypalanej gliny, z obfitą grubą domieszką o ziarnach wystających na powierzchnię. Na podstawie zachowanych fragmentów można przypuszczać, że były to duże garnki o prostym wylewie i prawdopodobnie stożkowatym brzuścu. Dna miały płaskie, ze śladami stosowania przy lepieniu podsypki drobnego tłucznia. Zdobienie występowało w postaci odcisków paznokci i zaszczypywań, najczęściej umieszczonych na krawędzi wylewu lub na nalepionej listwie (ryc. 6,a-c). Z okazji wykonanego z identycznej gliny, ale najprawdopodobniej całkowicie odmiennego kształtu pochodził ułamek, który można interpretować jako uchwyt lub jedną z kilku nóżek naczynia (ryc. 6,d). Druga grupa ceramiki była bardziej różnorodna i obejmowała fragmenty niewielkich naczyń cienkościennych, niekiedy starannie



Ryc. 6. Wyszembork, stan. I. Znalaziska z warstwy kulturowej w obrębie działki 39 - VII

wykonanych, z dobrze wypalanej gliny, na ogół z niezbyt obfitą i drobną domieszką: 1) niewielkie naczynko z gliny z obfitą, stosunkowo grubą domieszką o ziarnach lekko wystających na powierzchnię wewnętrzną (ryc. 6,e); 2) naczynie o lekko pogrubionej płasko ściętej krawędzi wylewu, z domieszką lekko wystającą na powierzchnię wewnętrzną (ryc. 7a-c); 3) naczynie z gliny z drobną domieszką o ziarnach wystających na powierzchnię wewnętrzną, o krawędzi wylewu wywiniętej na zewnątrz i rozgniecionej; 4) dwa niewielkie naczynka



Ryc. 7. Wyszembork, stan. I. Znaleźiska z warstwy kulturowej w obrębie działek 39 – VIII (a-e); 39 – XVIII (f) i 41 – VIII (g)

o lejkowatym wylewie, z gliny z drobną domieszką o wygładzanych powierzchniach (ryc. 7,d-e); 5) fragmenty cienkościennych naczyń z dobrze wypalanej gliny z drobną domieszką, zdobione rytymi liniami lub odciskami paznokci.

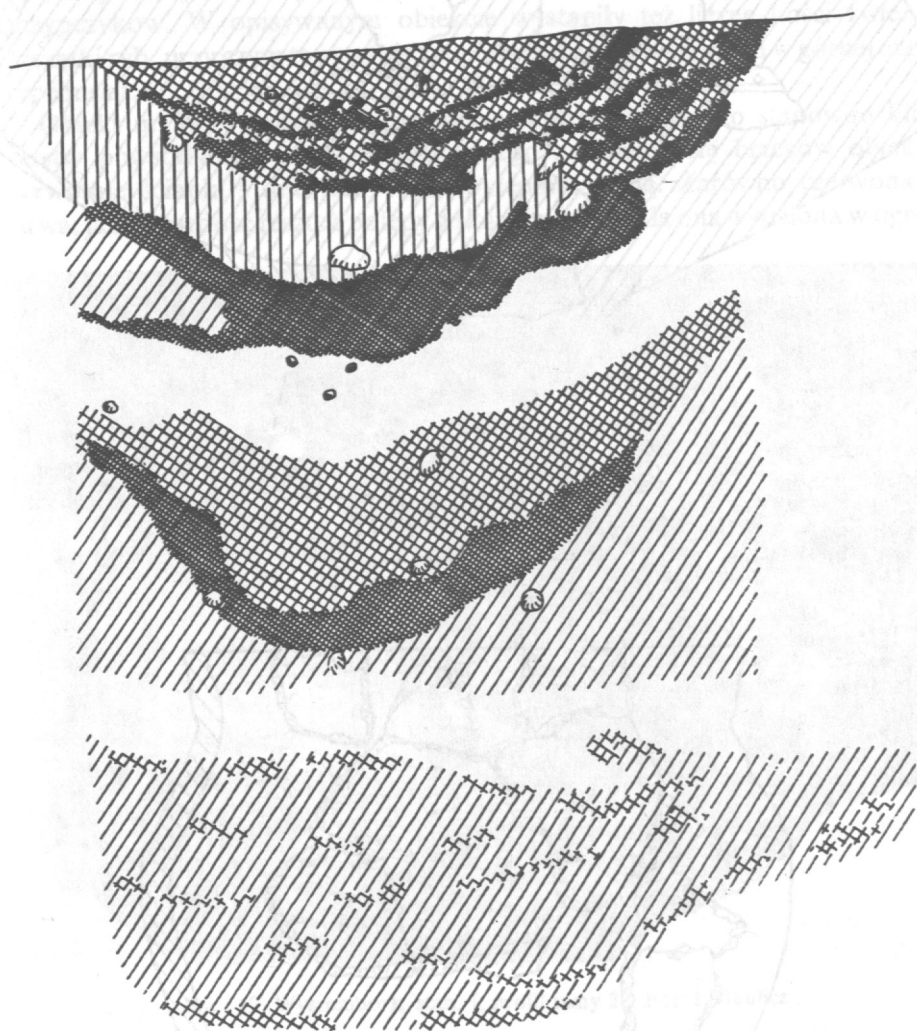
Na działce 39 – VII w warstwie II znaleziono także kości zwierzęce, kawałek obrobionego rogu sarniego i niewielki paciorek wykonany z kości długiej ptaka. Oprócz wymienionych znalezisk, z warstwy II pochodzi także ośelka z różowego piaskowca, odkryta w wykopie 39 – XVIII. Jej dwa boki nosiły wyraźne ślady używania (ryc. 7,f).

Pod opisaną warstwą, a niekiedy bezpośrednio pod próchnicą leżał jasny piasek calcowy, w którym wyraźnie rysowały się kontury opisanych niżej obiektów. Obok konstrukcji pradziejowych zaznaczały się zaciemnienia pochodzenia naturalnego (ślady po korzeniach, przesiąki humusu), a także

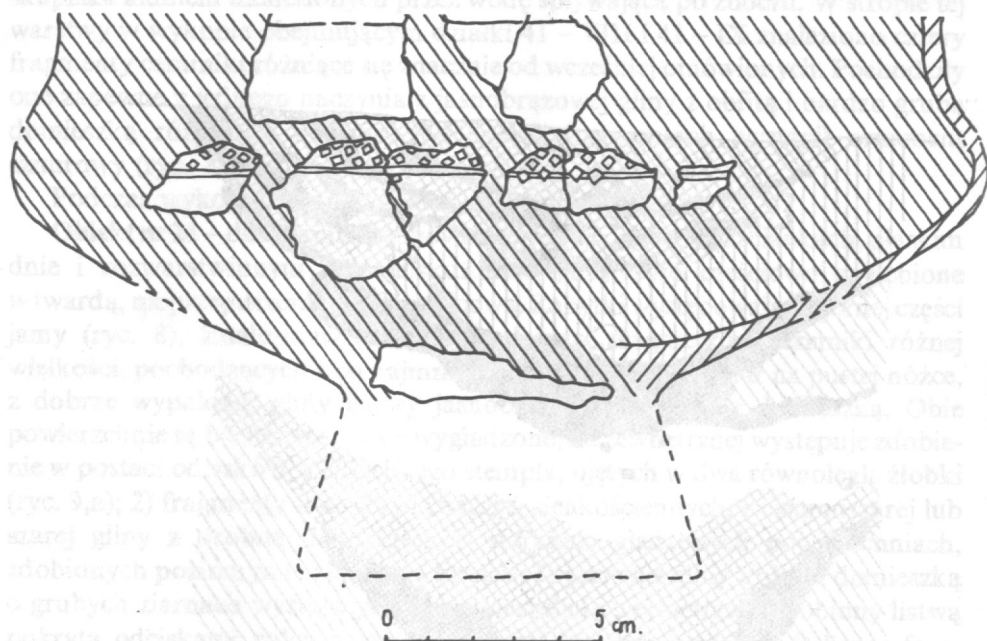
skupiska kamieni naniesionych przez wodę spływającą po zboczu. W stropie tej warstwy w wykopie obejmującym działki 41 – VIII i 41 – IX znaleziono cztery fragmenty ceramiki różniące się znacznie od wcześniej omówionych. Pochodziły one zapewne z jednego naczynia z jasnobrązowej gliny z obfitą i bardzo grubą domieszką różowego tłucznia. Na dwóch fragmentach wystąpił ornament sznurowy (ryc. 7,g).

Podczas wykopalisk przebadano następujące obiekty:

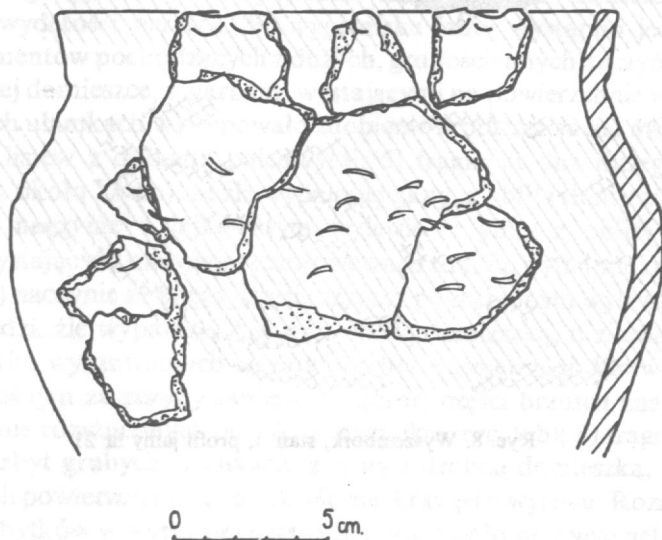
Obiekt nr 21 – duża jama zasobowa o prostych, stromych ściankach, płaskim dnie i rozwarstwionym wypełnisku. Dno jamy było częściowo zagłębione w twardą, nieprzepuszczalną glinę calcową. Zabytki występowały w górnej części jamy (ryc. 8). Znaleziono tu sto kilkadziesiąt fragmentów ceramiki różnej wielkości, pochodzących z co najmniej kilku naczyń: 1) puchar na pustej nóżce, z dobrze wypalanej gliny barwy jasnobrązowej, z drobną domieszką. Obie powierzchnie są bardzo starannie wygładzone, na zewnętrznej występuje zdobienie w postaci odcisków wielozębego stempla, ujętych w dwa równoległe żłobki (ryc. 9,a); 2) fragmenty podobnych naczyń cienkościennych, z ciemnoszarej lub szarej gliny z drobną domieszką, o starannie gładzonych powierzchniach, zdobionych poziomymi i skośnymi liniami; 3) garnek z gliny z obfitą domieszką o grubych ziarnach wystających na powierzchnię wewnętrzną, zdobiony listwą pokrytą odciskami palca nalepioną poniżej krawędzi wylewu; 4) liczne fragmenty naczyń, zapewne podobnego kształtu, lecz nieco większych rozmiarów, z podobnej gliny, zdobione pasmem zaszczyptywań umieszczonym na największej wydętości brzuśca. W wypełnisku jamy wystąpiło jeszcze kilkadziesiąt fragmentów pochodzących z dużych, grubościennych naczyń z podobnej gliny, o obfitej domieszce, z ziarnami wystającymi na powierzchnię wewnętrzną. Na niektórych ułamkach występowało zdobienie w postaci odcisków palców lub nalepianych listew z dołkami palcowymi; 5) fragment dna dużego naczynia (średnica dna około 12 cm), ze źle wypalanej gliny, z obfitą domieszką znacznej grubości; 6) naczynie o lejkowatym wylewie, z gliny z obfitą domieszką o ziarnach wystających na powierzchnię wewnętrzną, źle wypalone i niestarannie wykonane; 7) naczynie ze zwężającą się szyjką i pogrubionym wylewem o płasko ściętej krawędzi, źle wypalone, z gliny z obfitą domieszką, o ziarnach średniej wielkości, lekko wyczuwalnych na powierzchni wewnętrznej. Krawędź wylewu zdobiona skośnym zaszczyptywaniem. W górnej części brzuśca znajdowała się strefa bezładnie rozrzuconych odcisków paznokci (ryc. 9,b); 8) fragmenty kilku naczyń o niezbyt grubych ściankach, z gliny z drobną domieszką, o starannie wygładzonych powierzchniach i płasko ściętej krawędzi wylewu. Rozmieszczenie opisanych zabytków w wypełnisku jamy nie pokrywało się z wydzielającymi się, widocznymi w profilu warstwami, ułamki pochodzące z całą pewnością z tych samych naczyń występowały w trzech-czterech warstwach. Oprócz ceramiki, w jamie znaleziono paciorek z amonitu, trzy szydła kościane, a także fragment płytki kościanej z dwoma otworkami. Zaokrąglone brzegi płytki i krawędzie



Ryc. 8. Wyszembork, stan. I, profil jamy nr 21



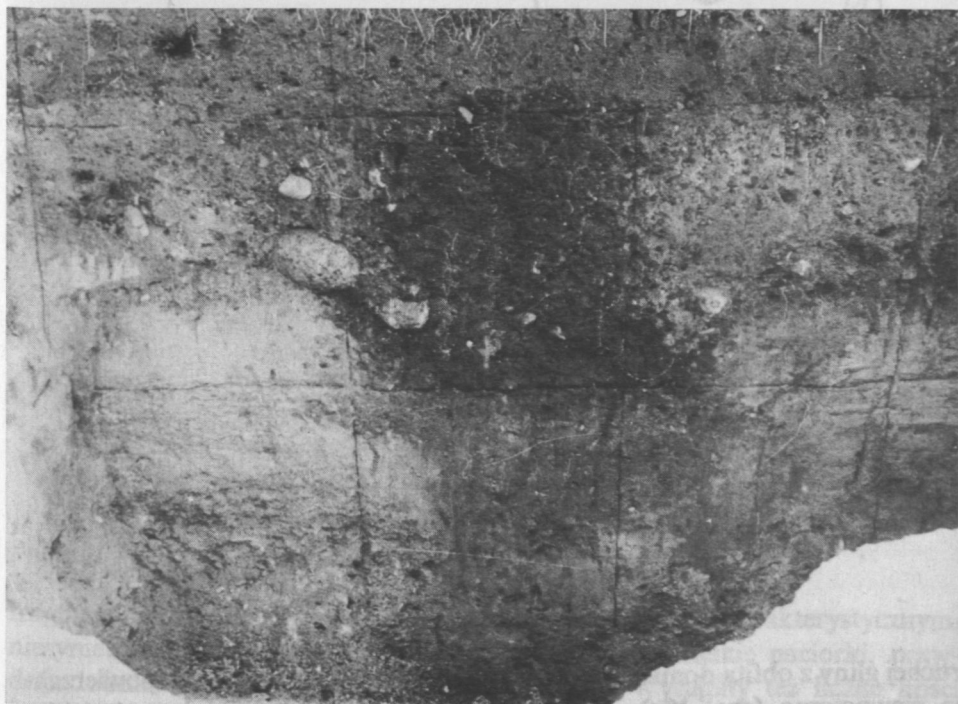
b.



Ryc. 9. Wyszembork, stan. I. Znaleźiska z jamy 21

otworków wskazują, że nie był to szczątek okładziny, lecz raczej część naszyjnika lub naszywanej ozdoby stroju. Natrafiono także na przedmiot wykonany z wąskiej taśmy żelaznej, który można uważać za szczątek przedziewiałych szczypczyków. W opisywanym obiekcie wystąpiły też liczne kości zwierząt i szczątki ryb, przy czym te ostatnie skupiały się przede wszystkim w górnej części wypełniska.

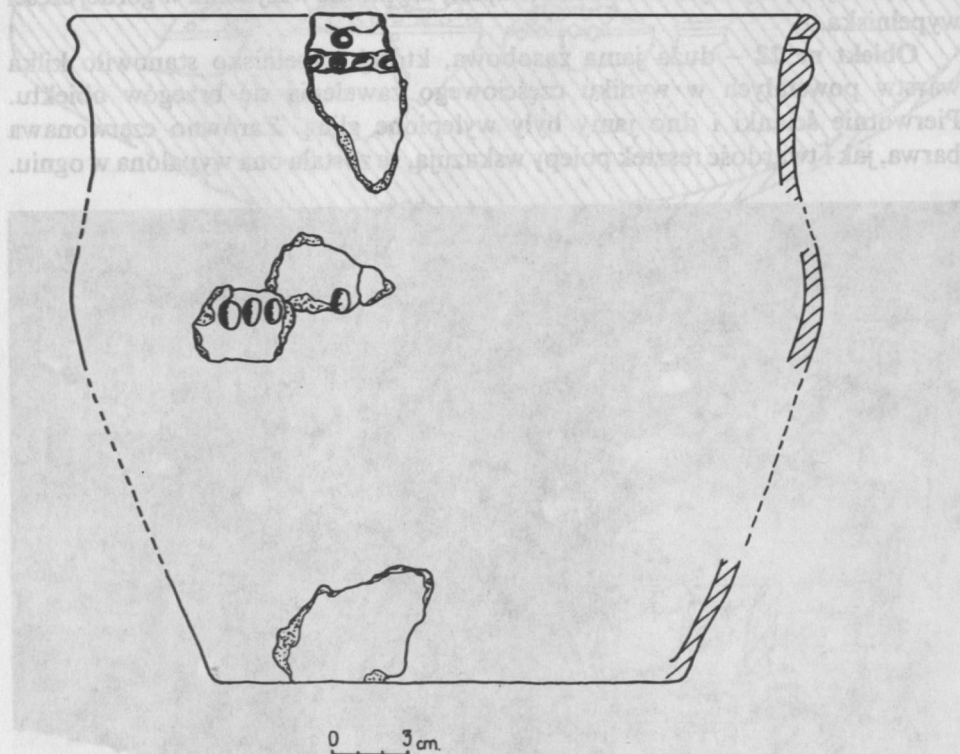
Obiekt nr 22 – duża jama zasobowa, której wypełnisko stanowiło kilka warstw powstałych w wyniku częściowego zawalenia się brzegów obiektu. Pierwotnie ścianki i dno jamy były wylepione gliną. Zarówno czerwona barwa, jak i twardość resztek polepy wskazują, że została ona wypalona w ogniu.



Ryc. 10. Wyszebork, stan. I, profil jamy 22. Fot. J. Okulicz

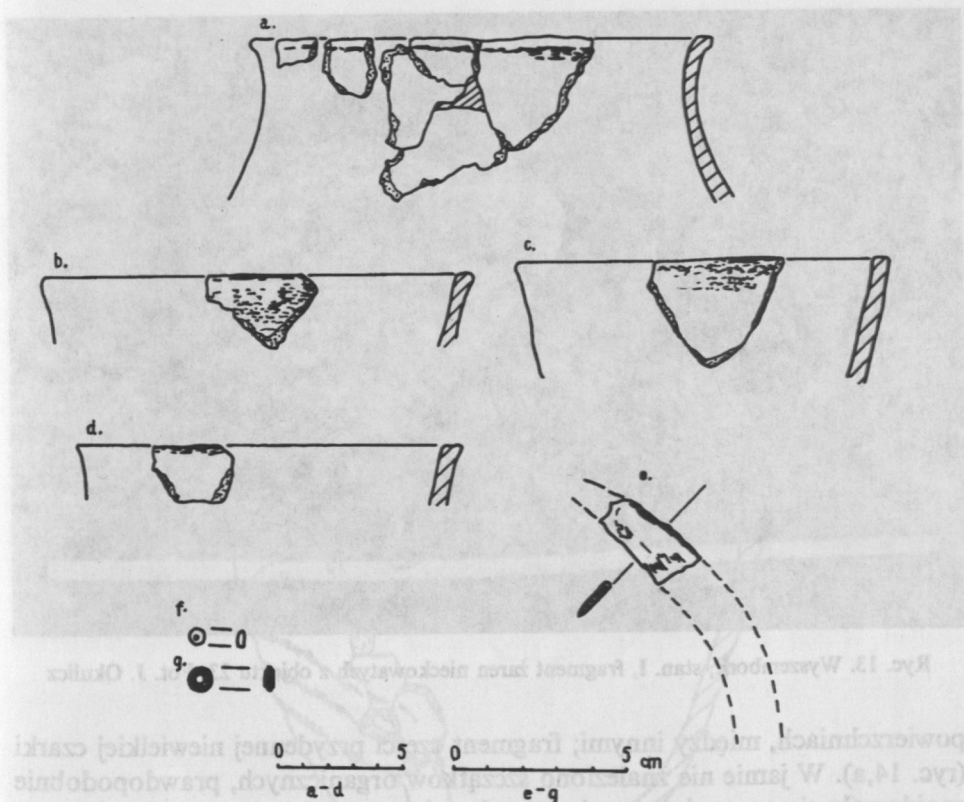
Zabytki występowały głównie w górnej części jamy, w warstwie intensywnie czarnej, węglistej ziemi (ryc. 10). W wypełnisku znaleziono sto kilkadziesiąt fragmentów różnych naczyń: 1) kilkadziesiąt drobnych fragmentów naczynia, prawdopodobnie esowatego garnka, ze słabo wypalanej gliny z obfitą domieszką, o ziarnach wystających na powierzchnię wewnętrzną. Na naczyniu występuje zdobienie w postaci listwy plastycznej z odciskami palców, nalepionej na szyjce oraz pasma podobnych odcisków na załomie brzuśca. Wewnątrz powierzchnia garnka jest pokryta czarnym nalotem. Pod krawędzią wylewu znajdował się

otworek, służący zapewne do mocowania pokrywki z materiału organicznego (ryc. 11); 2) fragmenty brzuśca dużego naczynia grubościennego, prawdopodobnie nieco odkształconego w wyniku silnego, wtórnego przepalenia. Naczynie to było zdobione poziomym pasmem zaszczypywań; 3) naczynie ze źle wypalonej,



Ryc. 11. Wyszembork, stan. I, naczynie z jamy 22

kruchej gliny z obfitą domieszką o grubych ziarnach wystających na powierzchnię wewnętrzną (ryc. 12a); 4) fragmenty kilku naczyń o wylewach lekko lejowatych lub cylindrycznych, z płasko ściętymi krawędziami. Były one wylepione z gliny o obfitej, grubej domieszce (ryc. 12b,c,d), lub z tłustej gliny z niewielką zawartością drobnej domieszki. W tym drugim przypadku powierzchnie naczyń były wyrównane, a nawet starannie wygładzone; 5) fragmenty kilku niewielkich naczyń cienkościennych z silnie schudzonej i źle wypalonej gliny, niekiedy zdobionych odciskami paznokci na brzuścu lub wylewie; 6) fragmenty naczyń cienkościennych, o starannie wygładzonych powierzchniach z gliny z drobną domieszką zdobionych rytymi liniami lub układami odcisków wielozębnego kółka. Podobnie jak w poprzednim obiekcie, ułamki jednego naczynia zalegały w kilku warstwach wypełniska. Oprócz ceramiki, w jamie znaleziono



Ryc. 12. Wyszembork, stan. I, znaleziska z jamy 22

fragment silnie skorodowanego sierpa żelaznego, o charakterystycznym, niesymetrycznym przekroju (ryc. 12,e) oraz dwa niewielkie paciorki, prawdopodobnie zrobione z amonitów (ryc. 12,f,g). Wystąpiły też liczne kości zwierzęce i szczątki rybie.

Obiekt nr 23 – płytkie, nieckowate zagłębienie o jednolitym, jasnobrunatnym wypełniku. Prawdopodobnie była to przydenna część dużej jamy zasobowej, zniszczonej w wyniku erozji zbocza. Wskazywałoby na to występowanie w wypełniku jamy dużych kamieni umieszczonych od strony stoku jako zabezpieczenie przed osuwaniem się gruntu. Do tego celu został także wykorzystany fragment pękniętych żaren nieckowatych (ryc. 13). Zachowana część jamy zawierała kilkanaście fragmentów ceramiki. Były to przeważnie szczątki grubościennych naczyń z gliny z grubą domieszką, o powierzchni zewnętrznej chropowatej, nie wygładzonej lub obmazywanej. Znalaziono także ułamki kilku naczyń cienkościennych, z gliny z drobną domieszką, o starannie wygładzonych



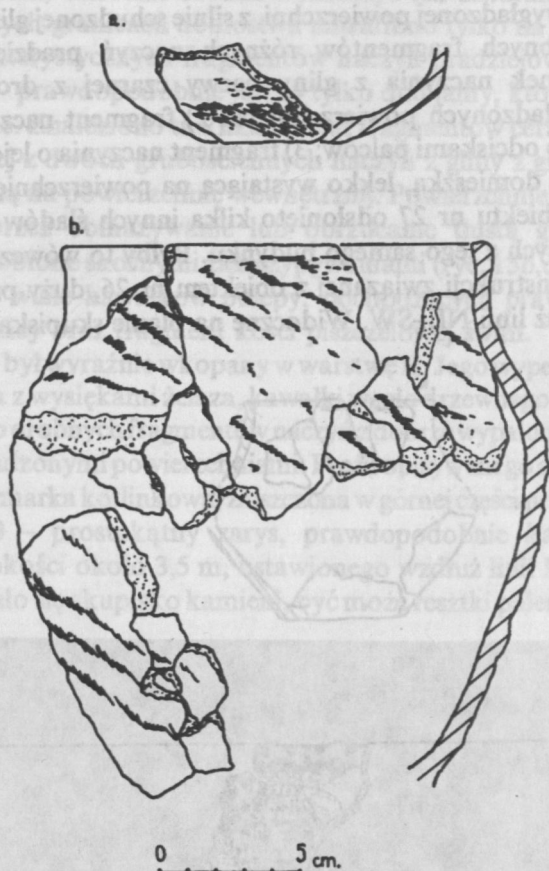
Ryc. 13. Wyszembork, stan. I, fragment żaren nieckowatych z obiektu 23. Fot. J. Okulicz

powierzchniach, między innymi; fragment części przydennej niewielkiej czarki (ryc. 14,a). W jamie nie znaleziono szczątków organicznych, prawdopodobnie znajdowały się one w górnej, zniszczonej części wypełniska.

Obiekt nr 24 – niewielkie, nieckowate zagłębienie wypełnione czarno-brunatną ziemią, prawdopodobnie było to dno zniszczonej jamy zasobowej. Zachowana część obiektu miała miąższość około 30 cm. W wypełnisku znaleziono fragmenty kilku naczyń z dobrze wypalanej gliny z drobną domieszką, o powierzchniach wygładzonych bądź lekko chropowatych z powodu mniej starannego zagładzenia lub zwietrzenia. Natrafiono tu także na dno dużego naczynia (średnica około 10 cm, grubość 1–1,5 cm) z gliny z obfitą domieszką o grubych ziarnach. Obie powierzchnie były bardzo silnie zwietrzałe.

Obiekt nr 25 – niewielkie zaciemnienie, w którym znaleziono rozbite naczynie z dobrze wypalanej gliny z obfitą, grubą domieszką, o skośnie obmazywanej powierzchni (ryc. 14b). Pomędzy skorupami znaleziono kilka źle zachowanych, przepalonych kości. Prawdopodobnie były to resztki zniszczonego grobu ciałopalnego kultury łużyckiej.

Obiekty nr 26 i nr 27 znajdowały się na skraju płaskiego wierzchołka wyspy. Była to najsilniej zniszczona część stanowiska. Pokład próchnicy był tu zbyt cienki, by chronić przed naruszeniem przez orkę warstwę kulturową i górne partie obiektów. Utrudnia to wszelkie próby odtworzenia konstrukcji, a rozproszenie materiału prawie uniemożliwia ich datowanie.



Ryc. 14. Wyszembork, stan. I, znaleziska z obiektów 24 (a) i 25 (b)

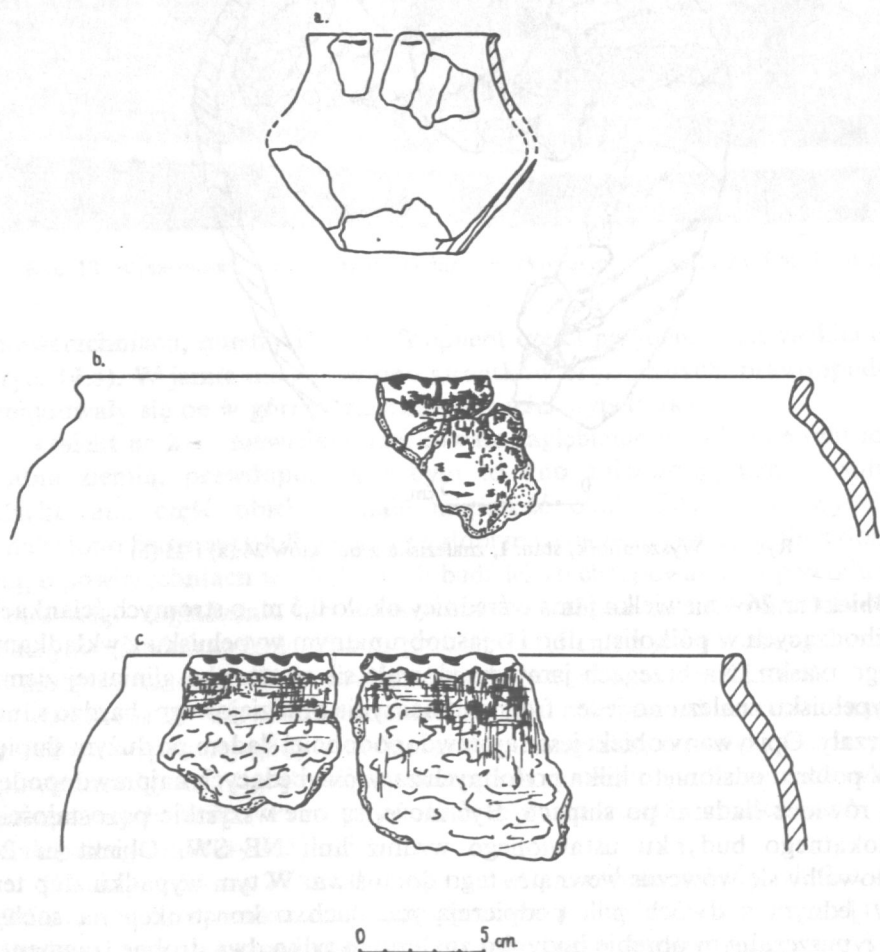
Obiekt nr 26 – niewielka jama o średnicy około 0,5 m, o stromych ściankach przechodzących w półkoliste dno i o jasnobrunatnym wypełniku z wkładkami jasnego piasku. Na brzegach jamy znajdowała się warstewka gliniastej ziemi. W wypełniku znaleziono jeden fragment naczynia pradziejowego, bardzo silnie zwiertzały. Opisujący obiekt jest najprawdopodobniej śladem po dużym słupie.

W pobliżu odsłonięto kilka podobnych zarysów, będących najprawdopodobniej również śladami po słupach. Być może, są one wszystkie pozostałością prostokątnego budynku ustawionego wzdłuż linii NE-SW. Obiekt nr 26 znajdowałby się wówczas wewnątrz tego domostwa. W tym wypadku słup ten byłby jednym z dwóch pali podpierających dach o konstrukcji na sochę. W przypuszczalnym obrębie budynku znaleziono tylko dwa drobne fragmenty naczyń pradziejowych.

Obiekt nr 27 – niewielka jama ze spiczastym dnem, prawdopodobnie ślad po

słupie umocnionym dodatkowo kamieniami. W wypełniku znaleziono niewielkie naczynko o wygładzonej powierzchni, z silnie schudzonej gliny (ryc. 15a) oraz kilkanaście drobnych fragmentów różnych naczyń pradziejowych, między innymi: 1) ułamek naczynia z gliny barwy czarnej z drobną domieszką, o starannie wygładzonych powierzchniach; 2) fragment naczynia grubościennego zdobionego odciskami palców; 3) fragment naczynia o lejowatym wylewie, z gliny z drobną domieszką, lekko wystającą na powierzchnię wewnętrzną.

W pobliżu obiektu nr 27 odsłonięto kilka innych śladów po słupach, być może pochodzących z tego samego budynku. Byłyby to wówczas, podobnie jak w przypadku konstrukcji związanej z obiektem nr 26, duży prostokątny dom, ustawiony wzdłuż linii NE-SW. Widoczne na planie skupiska kamieni są, być



Ryc. 15. Wyszembork, stan I, znaleziska z obiektów 27 (a) i 28 (b)

może, śladami ścian, choć nie można wykluczyć ich naturalnego powstania. W przypuszczalnych granicach domostwa natrafiono tylko na kilka pozbawionych cech charakterystycznych fragmentów naczyń pradziejowych.

Obiekt nr 28 – prawdopodobnie jest to tylko dno jamy, której wyższe partie zostały zniszczone. Znalaziono tu kilkadziesiąt fragmentów ceramiki pochodzących przynajmniej z dwóch grubościennych naczyń z gliny z grubą domieszką, niekiedy wystającą na powierzchnię wewnętrzną. Powierzchnie zewnętrzne były chropowate przez obmazywanie lub obrzucanie tłustą gliną. Krawędzie wylewów były zdobione skośnymi zaszczypywaniami (ryc. 15b,c). W wypełniku znaleziono także wiele kawałków polepy, pochodzących prawdopodobnie ze zniszczonej prażnicy oraz fragment kości piszczelowej świni.

Obiekt nr 29 – był wyraźnie wkopany w warstwę II. Jego wypełnik zawierało liczne bryłki żużla z wysiękami żelaza, kawałki węgla drzewnego i polepy, a także kilkanaście bardzo drobnych fragmentów naczyń z dobrze wypalanej gliny, z drobną domieszką i wygładzonymi powierzchniami. Profil opisywanego obiektu wskazuje, że mogła to być dymarka kotlinkowa, zniszczona w górnej części przez orkę (ryc. 16).

Obiekt nr 30 – prostokątny zarys, prawdopodobnie ślad zniszczonego budynku, o szerokości około 3,5 m, ustawionego wzdłuż linii NW–SE. W jego obrębie znajdowało się skupisko kamieni, być może resztki paleniska. Wypełnis-



Ryc. 16. Wyszembork, stan. I, profil obiektu nr 29, najprawdopodobniej dymarki kotlinkowej.
Fot. J. Okulicz

ko obiektu tworzyła bardzo cienka (około 10 cm miąższości) warstewka brunatnej ziemi. Pomiędzy kamieniami przypuszczalnego paleniska znaleziono trzy niewielkie fragmenty ceramiki z gliny z grubą domieszką wystającą na powierzchnię wewnętrzną. Jeden z nich był zdobiony zaszczytywaniem. Przy krawędzi zarysu budynku, w spągu warstwy próchnicy znaleziono przęślik gliniany, być może wiążący się z opisywanym obiektem.

Obiekt nr 31 – duża jama zasobowa o stromych ściankach. Dno było płaskie, wyłożone kamieniami i wylepione gliną, wysuszoną lub wypaloną w ogniu. Wypełnisko było wielowarstwowe, z dużymi wkładkami jasnego piasku, powstałymi w wyniku obsuwania się brzegów jamy. Obiekt nie zawierał materiału zabytkowego, tylko w górnej partii, częściowo uszkodzonej i przemieszanej na skutek orki, znaleziono fragment ceramiki pradziejowej, razem z ułamkiem nowożytnego naczynia toczonego.

Obiekt nr 32 – nieregularny zarys jamy wchodzącej w północny profil działki 39 – XII. Wypełnisko stanowiła brunatna ziemia z licznymi, dużymi kamieniami. W wyeksplorowanej części jamy znaleziono dwa fragmenty ceramiki pradziejowej.

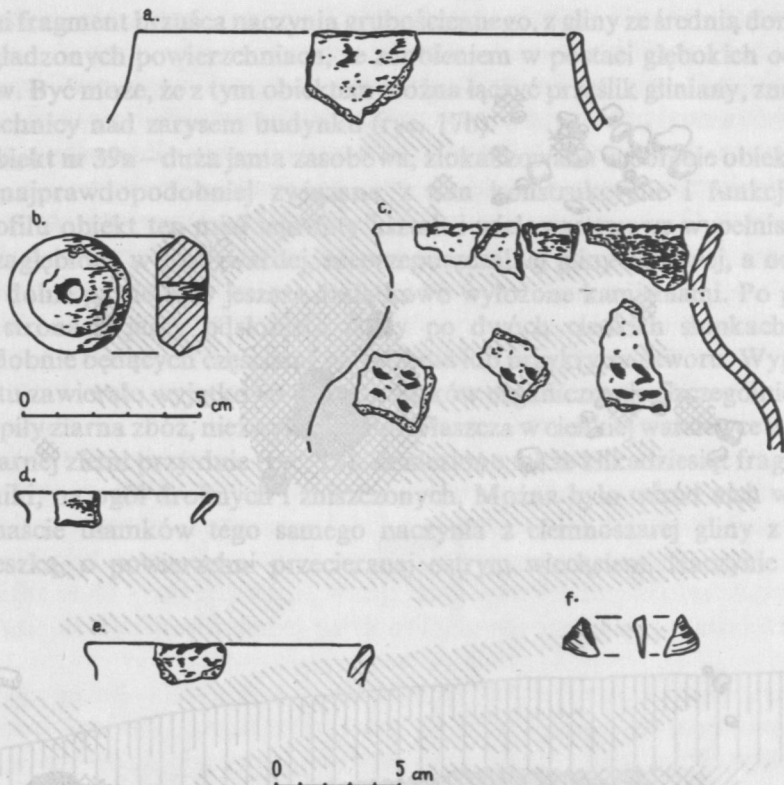
Obiekt nr 33 – owalna jama o wymiarach 120 × 100 cm, w profilu kształtu nieckowatego, zagłębiona w calec na około 30 cm. Prawdopodobnie była to dolna część zniszczonej jamy zasobowej. Wypełnisko było ciemnoszare, jednolite, tylko tuż nad dnem wystąpiły cienkie warstewki czarnej ziemi, rozdzielone wkładkami jasnego piasku. W jamie znaleziono kilkanaście drobnych i źle zachowanych fragmentów naczyń z dobrze wypalanej gliny ze średnią domieszką, w tym jeden ułamek wylewu o płasko ściętej krawędzi (ryc. 17a). Natrafiono także na liczne szczątki rybie i kości zwierzęce, a także ziarna zbóż.

Obiekt nr 34 – duża jama zasobowa, o głębokości około 1 m od powierzchni, o prostych, stromych ściankach, płaskim dnie i wielowarstwowym wypełnisku. Tylko połowa obiektu znajdowała się w obrębie wykopu, natomiast reszta leżała na obszarze nie przebadanym. W wyeksplorowanej partii jamy, w jej górnej części znaleziono kilka drobnych fragmentów ceramiki pradziejowej.

Obiekt nr 35 – duża jama zasobowa o głębokości około 0,5 m, o prostych stromych ściankach, płaskim dnie i wielowarstwowym wypełnisku. W wyeksplorowanej części jamy znaleziono kilka drobnych fragmentów ceramiki bez cech charakterystycznych i nieliczne szczątki organiczne.

Obiekt nr 36 – prawdopodobnie dolna część zniszczonej jamy. W profilu rysowało się wyraźne zagłębienie na skraju obiektu, być może, był to ślad po wbitym słupie. W wypełnisku obiektu znaleziono trzy drobne i silnie zniszczone fragmenty ceramiki pradziejowej i kawałek zwapniałego rogu ze śladami obróbki.

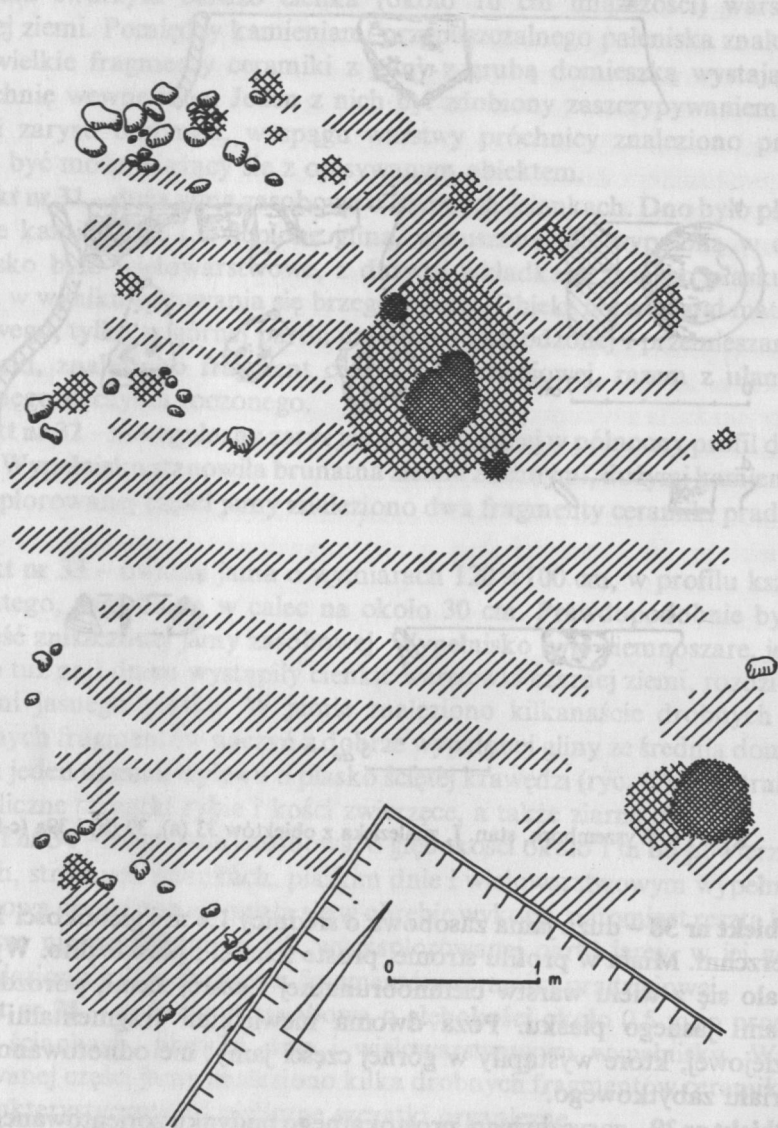
Obiekt nr 37 – duża jama zasobowa o wymiarach 100 × 60 cm i głębokości około 95 cm od powierzchni. W profilu wypełnisko jamy było jednolite, przy dnie leżała warstwa intensywnie czarnej, węglistej ziemi, o miąższości około 15 cm, oddzielona od górnych partii jamy warstewką jasnego piasku.



Ryc. 17. Wyszeborg, stan. I, znaleziska z obiektów 33 (a), 39 (b) i 39a (c-f)

Obiekt nr 38 – duża jama zasobowa o średnicy 1,6 m i głębokości 1,75 m od powierzchni. Miała w profilu strome, proste ścianki i płaskie dno. Wypełnisko składało się z wielu warstw ciemnobrunatnej i szarej ziemi, porozidzielanych pasmami jasnego piasku. Poza dwoma niewielkimi fragmentami ceramiki pradziejowej, które wystąpiły w górnej części jamy, nie odnotowano żadnego materiału zabytkowego.

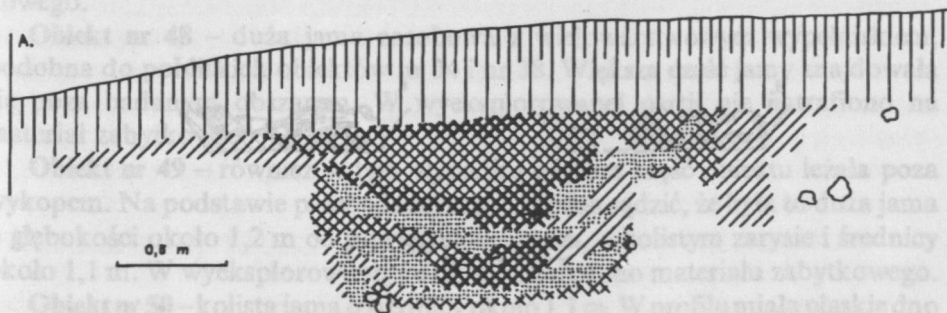
Obiekt nr 39 – zarys dużego, prostokątnego budynku zorientowanego wzdłuż linii NW–SE. Konstrukcja budynku wspierała się na słupach rozmieszczonych wzdłuż ścian. Szczególnie grube i starannie umocnione pale wbite były na rogach. Także w obrębie domu znaleziono kilka śladów po słupach, służących zapewne jako dodatkowe podpory dachu (ryc. 18). Wnętrze budynku było nieznacznie (około 15 cm) zagłębione w całość i wypełnione czarną ziemią, obecnie przemieszaną przez orkę z próchnicą i piaskiem calcowym. Duże zniszczenie wypełniska obiektu sprawiło, że nie zawierał on prawie wcale materiału archeologicznego – odkryto tu zaledwie kilka fragmentów ceramiki, między



Ryc. 18. Wyszembork, stan. I, plan działek 38 - IX, 39-9-IX i części 39 - VIII z zarysem budynku oznaczonego jako „obiekt nr 39” i położoną wewnątrz niego jamą 39a

innymi fragment brzuśca naczynia grubościennego, z gliny ze średnią domieszką, o wygładzonych powierzchniach, ze zdobieniem w postaci głębokich odcisków palców. Być może, że z tym obiektem można łączyć przęślik gliniany, znaleziony w próchnicy nad zarysem budynku (ryc. 17b).

Obiekt nr 39a – duża jama zasobowa, zlokalizowana w obrębie obiektu nr 39 oraz najprawdopodobniej związana z nim konstrukcyjnie i funkcjonalnie. W profilu obiekt ten miał lejowaty kształt i wielowarstwowe wypełnisko. Dno było zagłębione w płat twardej, nieprzepuszczalnej gliny calcowej, a od strony stoku dolne partie były jeszcze dodatkowo wyłożone kamieniami. Po przeciwnych stronach jamy odsłonięto ślady po dwóch cienkich słupkach, prawdopodobnie będących częściami ogrodzenia lub przykrycia otworu. Wypełnisko obiektu zawierało wyjątkowo dużo szczątków organicznych. Szczególnie obficie wystąpiły ziarna zbóż, niezwykle liczne zwłaszcza w cienkiej warstwie intensywnie czarnej ziemi przy dnie (ryc. 19). Znaleziono także kilkadziesiąt fragmentów ceramiki, na ogół drobnych i zniszczonych. Można było wśród nich wydzielić kilkanaście ułamków tego samego naczynia z ciemnoszarej gliny z drobną domieszką, o powierzchni przecieranej ostrym wiechciem. Naczynie to było



Ryc. 19. Wyszembork, stan. I, profil jamy nr 39a

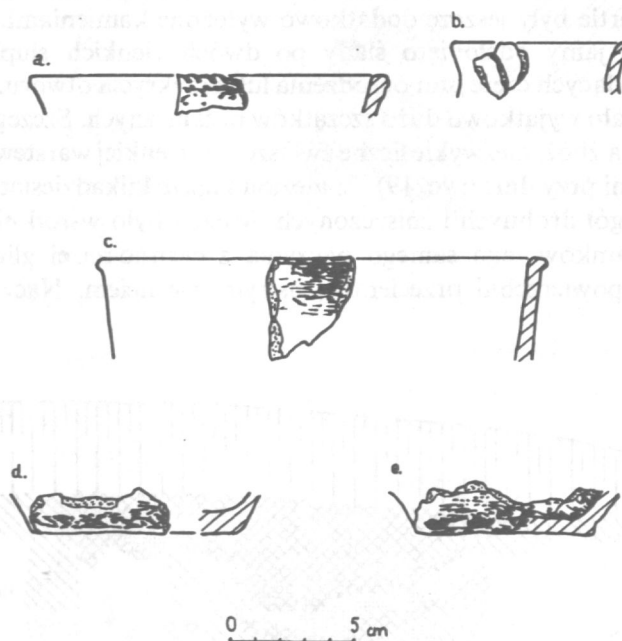
zdobione skośnymi odciskami paznokci na wylewie i pasmem zaszczyptywan na brzuścu (ryc. 17c). W jamie znaleziono także fragmenty miniaturowego naczynka o lejkowatym wylewie (ryc. 17d) i liczne fragmenty naczyń o wygładzonych powierzchniach, niekiedy zdobionych zaszczyptywaniem lub odciskami palców i paznokci (ryc. 17e). Oprócz ceramiki, natrafiono też na niewielki okrzesek krzemienisty (ryc. 17f).

Obiekt nr 40 – owalna jama o wymiarach 1,0 × 0,8 m; w profilu miała płaskie dno i skośne ścianki, wypełnisko było jednolite, barwy ciemnobrunatnej. Znaleziono tu dwadzieścia kilka fragmentów pochodzących z naczyń z gliny silnie schudzonej grubą domieszką, niekiedy zdobionych odciskami paznokci

(ryc. 20a) oraz ułamki małych naczyń cienkościennych o starannie wygładzonej powierzchni (ryc. 20b).

Obiekt nr 41 – niewyraźny, półkolisty zarys przy profilu wykopu. Wypełniko tego obiektu miało zaledwie kilka centymetrów miąższości. Najprawdopodobniej było to dno niemal całkowicie zniszczonej jamy. Znalaziono tu dwa niewielkie fragmenty naczynia zdobionego odciskami paznokci.

Obiekt nr 42 – kolisty zarys o średnicy około 0,7 m. Wypełniko było barwy jasnoszarej, bez przewarstwień, kilkunastocentymetrowej miąższości, zawierało



Ryc. 20. Wyszembork, stan. I, znaleziska z obiektów 40 (a-b), 44 (c-d) i 50 (e)

fragment naczynia grubościennego, z tłustej gliny barwy szarej, o powierzchni zewnętrznej skośnie obmazywanej oraz dwa ułamki zapewne podobnych naczyń o gładkiej powierzchni, z tłustej gliny barwy czerwonej. Znalaziono tu także drobne okruchy przepalonych kości. Prawdopodobnie obiekt ten jest śladem po zniszczonym grobie ciałałnym.

Obiekt nr 43 – podłużne zaciemnienie długości około 1,0 m; w profilu miało kształt nieckowaty. Prawdopodobnie było to dno zniszczonego obiektu. Znalaziono tu kilka fragmentów naczyń z szarej, tłustej gliny z drobną domieszką, niewielki ułamek naczynia zdobiony odciskami paznokcia i jeszcze kilka innych skorupki o wygładzonych powierzchniach. Natrafiono także na niewielką ilość szczątków organicznych.

Obiekt nr 44 – owalne zaciemnienie długości około 1,0 m. W profilu miało kształt nieckowaty, wypełnisko było jednolite, barwy brunatnej. Podobnie jak w poprzednim przypadku, była to zapewne zachowana dolna część zniszczonego obiektu. W wypełnisku znaleziono nieliczne szczątki organiczne oraz dwadzieścia kilka drobnych fragmentów ceramiki. Przeważały wśród nich ułamki naczyń z gliny z niezbyt obfitą domieszką o ziarnach wystających na powierzchnię wewnętrzną, zdobione zaszczyptywaniem lub odciskami paznokci (ryc. 20d). Natrafiono także na fragmenty naczyń z gliny z drobną domieszką, wygładzonymi powierzchniami i o płasko ściętej krawędzi wylewu (ryc. 20c).

Obiekt nr 45 – wystąpił w profilu działki i prawie w całości znajdował się poza badanym obszarem – była to prawdopodobnie duża jama zasobowa. W wyeksplorowanej części wypełniska nie natrafiono na materiał zabytkowy.

Obiekt nr 46 – duża jama o średnicy około 1,8 m i miąższości zachowanego wypełniska około 0,6 m. W profilu miała kształt nieckowaty, z wieloma cienkimi warstwami. W górnej części jamy wydzieliał się cienki pokład czarnej ziemi, zawierający szczątki organiczne i kilka zniszczonych, drobnych fragmentów ceramiki; między innymi ułamek wylewu zdobiony zaszczyptywaniem.

Obiekt nr 47 – znajdował się w rogu wykopu, niemal całkowicie poza jego obszarem. W wyeksplorowanej partii obiektu nie znaleziono materiału zabytkowego.

Obiekt nr 48 – duża jama zasobowa z wielowarstwowym wypełniskiem, podobna do pobliskich obiektów nr 34 i nr 38. Większa część jamy znajdowała się poza badanym obszarem. W wyeksplorowanej partii nie natrafiono na materiał zabytkowy.

Obiekt nr 49 – również w tym wypadku większa część obiektu leżała poza wykopem. Na podstawie przebadanej części można sądzić, że była to duża jama o głębokości około 1,2 m od powierzchni gruntu, o kolistym zarysie i średnicy około 1,1 m. W wyeksplorowanej partii nie znaleziono materiału zabytkowego.

Obiekt nr 50 – kolistą jamą o średnicy około 1,1 m. W profilu miała płaskie dno i ciemnobrunatne, jednolite wypełnisko o miąższości około 0,3 m. Prawdopodobnie była to dolna część zniszczonej, dużej jamy zasobowej. W zachowanej części wypełniska znaleziono trzy fragmenty ceramiki, w tym dno naczynia z gliny z grubą domieszką, zdobione wokół krawędzi głębokimi odciskami palców (ryc. 20e).

Obiekt nr 51 – symbolem tym oznaczono początkowo rozległą plamę ciemnobrunatnej ziemi, która w trakcie dalszej eksploracji rozpadła się na trzy niewielkie zarysy. Stan zachowania tych obiektów nie pozwala na określenie stratygraficzne, zachodzących pomiędzy nimi relacji chronologicznych. W tej sytuacji jako obiekt nr 51 oznaczono ostatecznie największą, usytuowaną centralnie jamę, natomiast dwa niewielkie sąsiednie obiekty zostały oznaczone numerami „51,a” i „51,b”. Właściwa jama nr 51 miała kształt w przybliżeniu kolisty, o średnicy około 1,0 m, w profilu zaś płaskie dno i proste, niemal zupełnie zniszczone ścianki. Zachowana część wypełniska miała miąższość 0,2–0,4 m, nad

dnem wydzielala się wyraźna warstwa czarnej ziemi. Opisywany obiekt był prawdopodobnie pozostałością zniszczonej jamy zasobowej. Znalaziono tu kilka drobnych fragmentów ceramiki pradziejowej.

Obiekt nr 51,a – nieckowate dno zniszczonej jamy o średnicy około 0,6 m wypełnione ciemnobrunatną ziemią. Znalaziono tu fragment naczynia z szarej gliny z grubą domieszką, o skośnie obmazywanej powierzchni.

Obiekt nr 51,b – nieregularne zagłębienie wypełnione brunatną ziemią, prawdopodobnie była to przydenna część skrajnie zniszczonej i rozmytej jamy. W jej ciemnobrunatnym wypełnisku znalaziono jeden niewielki fragment naczynia grubociennego o chropowatej powierzchni zewnętrznej.

Obiekt nr 52 – duża jama zasobowa, leżąca niemal całkowicie poza badanym obszarem, jej wypełnisko składało się z kilku warstewek czarnej ziemi rozdzielonych jasnymi wkładkami piasku. Dno jamy było płaskie, wysłane cienką warstewką intensywnie czarnej ziemi. Znalaziono tu kilkanaście fragmentów ceramiki, bardzo drobnych i bez cech charakterystycznych.

Obiekt nr 53 – duża jama zasobowa. Leżała na skraju wykopu i w części wykraczała poza badany obszar. W profilu miała płaskie dno i strome, proste ścianki, wypełnisko składało się z wielu ciemnych warstewek porozdzielanych pasmami jasnego piasku. W najwyższej warstewce, o intensywnie czarnym zabarwieniu, wystąpiły fragmenty ceramiki, i bardzo liczne szczątki organiczne: węgle drzewne oraz nasiona zbóż i chwastów. Niższe partie wypełniska nie zawierały już materiału zabytkowego. Znalazione w jamie ułamki pochodzą z naczyń z gliny z drobną i średnią domieszką, o wygładzonych powierzchniach. W dwóch przypadkach wystąpiło zdobienie odciskami paznokci i palców.

ANALIZA MATERIAŁU I CHRONOLOGIA STANOWISKA

Dokładna analiza przedstawionych wyżej materiałów dowiodła, że w działalności grup ludzkich na wyspie jeziora Sałęt w Wyszemborku st. I, wydziela się kilka wyodrębnionych faz, znacznie rozrzuconych w czasie oraz różniących się zarówno obliczem kulturowym, jak i sposobem wykorzystania stanowiska.

Wyraźnie wydzielającą się grupę tworzą znajdowane w jasnym piasku fragmenty naczyń z jasnobrązowej gliny z obfitą, gruboziarnistą domieszką różowego tłucznia, niekiedy zdobione odciskami sznura⁸. Cechy tej ceramiki, a zwłaszcza charakterystyczny ornament pozwalają zaliczyć ją do inwentarza grupy mazurskiej kultury ceramiki sznurowej⁹. Współczesne opisywanym materiałom były zapewne odłupki, wióry i okrzeski krzemienne występujące na

⁸ J. Antoniewicz, op.cit., s. 222, ryc. 6,c.

⁹ J. Okulicz, op.cit., s. 108–118.

wtórny złoże w późniejszych warstwach kulturowych lub nawet w wypełniakach obiektów. W trakcie eksploracji nie dostrzeżono żadnych konstrukcji pradziejowych, z którymi można by wiązać powyższe zabytki. Najprawdopodobniej były to ślady osady lub obozowiska ze schyłku neolitu.

Drugą grupę ceramiki stanowią ułamki skośnie obmazywanych garnków jajowatych, które na podstawie ich charakterystycznego kształtu i sposobu opracowania powierzchni można datować na IV–V okres epoki brązu i łączyć z kulturą łużycką¹⁰. Naczynia tego typu wystąpiły w obiektach oznaczonych numerami „25”, „42” i „43”. Zaobserwowane w dwóch pierwszych resztki niemal całkowicie rozłożonych kości pozwalają przypuszczać, że były to zniszczone groby ciałopalne. Znalezione w obiekcie nr 43 szczątki organiczne i fragmenty ceramiki o cechach okresu wpływów rzymskich dostały się tam najprawdopodobniej w wyniku przemieszania górnych partii zachowanej części wypełniska, tak że, jak się wydaje, i ten obiekt można uznać za ślad skrajnie zniszczonego grobu kultury łużyckiej.

Przedstawione obserwacje wskazują, że u schyłku epoki brązu na stanowisku I w Wyszemborku funkcjonowało cmentarzysko ciałopalne, użytkowane przez ludność grupy warmińsko-mazurskiej kultury łużyckiej¹¹. Groby były ubogo wyposażone, co stanowi zresztą charakterystyczną cechę tej grupy kulturowej. Dziwi natomiast brak obstaw kamiennych typowych dla cmentarzysk łużyckich na Pojezierzu Mazurskim¹². Być może, konstrukcje kamienne znajdowały się w górnych partiach obiektów i wraz z nimi uległy zniszczeniu. Zasięg cmentarzyska i liczba złożonych na nim pochówków nie są możliwe do ustalenia. Występowanie śladów grobów po zachodniej stronie wyspy może być efektem panujących zwyczajów pogrzebowych. Nie można jednak też wykluczyć, że groby te zachowały się dzięki ukształtowaniu terenu, powodującemu odkładanie się u podnóża wzniesienia grubej warstwy spływowej ziemi, która chroniła zlokalizowane tam pochówki przed całkowitym zniszczeniem.

Opisane wyżej grupy zabytków to tylko nieznacznym ułamek znalezisk, których główną masę stanowiły materiały związane z osadą otwartą z pierwszych wieków naszej ery. Dla rozważań chronologicznych znaleziska te mają nierówną wartość. Nieliczne zabytki wydzielone, zachowane często tylko we fragmentach, należą do form długotrwałych, nie będących ścisłymi datownikami. W tej sytuacji podstawą do ustalenia chronologii i przynależności kulturowej stanowiska mogły być tylko naczynia. Ceramika występująca na Pojezierzu Mrągowskim

¹⁰ J. Chudziakowa, *Kultura łużycka na terenie międzyrzecza Wisły, Drwęcy i Osy*, Warszawa-Poznań 1974, s. 20–22.

¹¹ M. Gedl, *Kultura łużycka*, Kraków 1975, s. 160–161; J. Okulicz, op.cit., s. 216–227.

¹² J. Dąbrowski, *Powiązania ziem polskich z terenami wschodnimi w epoce brązu*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1972, s. 130.

kim w pierwszych wiekach naszej ery nie została do tej pory opracowana w zadowalającym stopniu. Bierze się to ze wspomnianych na wstępie zaniedbań badawczych, szczególnie uciążliwych przy opracowywaniu materiałów pochodzących z osad. Ograniczenie badań w latach międzywojennych do prac nad cmentarzyskami sprawiło, że w chwili obecnej trudno rozstrzygnąć, czy niemal zupełny brak na Pojezierzu Mrągowskim pochówków datowanych na początki V w. n.e. był wynikiem przejściowej zmiany obrządku pogrzebowego, świadomej redukcji składanego wyposażenia lub wprowadzenia łatwo niszczących i nie pozostawiających śladów konstrukcji grobowych¹³, czy też wiązał się z rzeczywistym załamaniem się osadnictwa. Nieprzerwany rozwój lub też zakłócenia w funkcjonowaniu osady w Wyszemborku w okresie wędrowek ludów byłyby więc istotną przesłanką do rozwiązania tego problemu.

Przeprowadzenie analizy ceramiki z badań z lat 1974–1975, napotyka na duże trudności, jedynymi bowiem egzemplarzami porównawczymi mogą być naczynia znane z wcześniejszych wykopalisk J. Antoniewicza lub z prac prowadzonych na sąsiedniej osadzie w Wyszemborku, st. IVb. W pewnym zakresie wykorzystać tu można także część materiałów z osady obronnej w Jeziorku¹⁴ oraz w mniejszym stopniu, ze względu na znaczne oddalenie i nieco inny rozwój kulturowy, znaleziska ze stanowisk z Pojezierza Suwalskiego. Dodatkowym utrudnieniem jest zły stan zachowania ceramiki wyszemborskiej, występującej przeważnie w postaci drobnych fragmentów. Dokonane rekonstrukcje pozwoliły jednak na odtworzenie przypuszczalnych kształtów pewnej ilości naczyń, które po uwzględnieniu także rodzaju gliny użytej do lepienia oraz sposobu wykonania i zdobienia, można było podzielić na następujące grupy:

Grupa 1 – duże, beczułkowate garnki z dobrze wypalanej gliny, o chropowatej powierzchni, zdobione odciskami paznokci lub zaszczypywaniem krawędzi wylewu. Były to prawdopodobnie duże naczynia kuchenne, pełniące też zapewne funkcje zasobowe.

Grupa 2 – nieco podobne do poprzednich, cienkościenne naczynia średniej wielkości, o lejkowatym wylewie i baniastym brzuściu, z dobrze wypalanej gliny z drobną lub średnią domieszką, zdobione odciskami paznokci i zaszczypywaniem. Prawdopodobnie mogły być używane jako ceramika „stołowa”. Nieco podobne pod względem kształtu do okazów tej grupy jest naczynie o esowatym profilu z jamy nr 22, które jednak poza tym różni się znacznie grubością ścianek i zastosowaniem obfitej domieszki.

Grupa 3 – niewielkie naczynka z gliny z drobną domieszką o wygładzonych powierzchniach. Były to małe czarki lub garnuszki, być może w pewnym stopniu miniaturowe repliki znanych z cmentarzysk, dużych, baniastych naczyń lejkowatym wylewem, służące zapewne jako ceramka stołowa.

¹³ Por. M. Haavio, *Mitologia fińska*, Warszawa 1979, s. 39.

¹⁴ J. Antoniewicz, J. Okulicz, *Sprawozdanie z prac wykopaliskowych, przeprowadzonych w latach 1951–1954 w Jeziorku, pow. Giżycko, „Materiały Starożytne”, t. III, 1958, s. 7–64.*

Grupa 4 – duże garnki ze źle wypalanej gliny z obfitą, grubą domieszką o ziarnach wystających na powierzchnię wewnętrzną. Miały mniej więcej cylindryczne szyjki i szerokie, stożkowe brzuśce. Zdobione były nalepianymi listwami z odciskami palców i paznokci. Niektóre miały pod wylewem otwórki do zamocowania pokrywy lub też były zaopatrzone w uchwyty. Były to najprawdopodobniej naczynia zasobowe i kuchenne.

Grupa 5 – starannie wykonane naczynia cienkościenne, misy lub puchary na nóżkach o wypolerowanych powierzchniach zdobionych rytymi liniami i odciskami stempli lub zębatych kółek.

Poza zaprezentowanym podziałem pozostaje duża ilość ułamków ceramiki, których niewielkie rozmiary nie pozwalają nawet na przybliżone odtworzenie kształtów naczyń.

Wyliczone wyżej grupy ceramiki można, na podstawie zbieżności ich cech charakterystycznych: rodzaju gliny, kształtu, sposobu opracowania powierzchni, a przede wszystkim na podstawie współwystępowania w obiektach, połączyć w dwa zestawy, świadczące o istnieniu w użytkowaniu stanowiska dwóch wyraźnie rozgraniczonych etapów. Pierwszy z nich wiązał się z występowaniem naczyń grup 1–3. Charakterystyczne dla nich zdobienia w postaci umieszczonych na krawędzi wylewu zaszczypywań lub odcisków paznokci, zagładzenie powierzchni i dobre wypalenie naczyń „kuchennych” oraz obecność okazów, które można uważać za miniaturowe naśladownictwa dużych naczyń baniastych z lejkowatą szyją pozwalają datować to stadium na późny okres wpływów rzymskich.

Natomiast do drugiego stadium należą, współwystępując ze sobą w jamach 21 i 22, duże garnki zdobione nalepianymi listwami (grupa 4) oraz cienkościenne misy i puchary (grupa 5). Tutaj też, jak się wydaje, trzeba włączyć dużą partię fragmentów pochodzących z naczyń, których pełny kształt był niemożliwy do zrekonstruowania. Były to ułamki wylewów naczyń o cylindrycznej lub lekko rozszerzonej szyjce z płasko ściętą krawędzią wylewu części den ze śladami podsypki oraz dna z odciskami palców i paznokci, które znajdowano w obiektach razem z egzemplarzami grup 4 i 5. Odkrycia z pobliskiej osady w Wyszemborku st. IVb, gdzie garnki z nalepianymi listwami wystąpiły między innymi w obiekcie zawierającym ostrogę żelazną z haczykowatymi zaczepami zagiętymi do wewnątrz typu B.III według J. Żaka¹⁵ i z grocikiem strzały zaopatrzoną w zadziory pozwalają datować cały ten zestaw form na VI–VII w.¹⁶

¹⁵ J. Żak, Najstarsze ostrogi zachodniosłowiańskie. Wczesnośredniowieczne ostrogi o zaczepach haczykowato zagiętych do wnętrza, w: Biblioteka Archeologiczna, t. 12, Warszawa-Wrocław 1959, s. 52–53, 76–79.

¹⁶ Por. także: J. Antoniewicz, J. Okulicz, op.cit., tabl. XV, 9; J. Jaskański, Materiały z cmentarzyska kurhanowego na stanowisku I w Korklinach, powiat Suwałki, „Rocznik Białostocki”, t. VIII, 1968, s. 315, tabl. IV, 3; J. Antoniewicz, Wyniki badań przeprowadzonych w latach 1958–1960 w miejscowości Szwajcaria, pow. Suwałki, „Wiadomości Archeologiczne”, t. XXXIV, 1963, z. 3, s. 171–172, ryc. 1, z; M. Kaczyński, Cmentarzysko kurhanowe z V–VI w. w miejscowości Bilwinowo, pow. Suwałki, „Rocznik Białostocki”, t. 1961, tabl. X, 3a–b; J. Jaskański, Materiały z drugiej połowy I tysiąclecia n.e. w Jemielistom i Wólce, pow. Suwałki,

Przedstawiony podział można zastosować także do materiałów pochodzących z części stanowiska przebadanej przez J. Antoniewicza. Wydzielić tu bowiem można obiekty zawierające fragmenty naczyń o cechach charakterystycznych dla okazów późnorzymskich oraz jamy z ułamkami form z grupy 4 i 5. Wyjątkiem jest obiekt oznaczony numerem 19. Zawierał on bowiem kilkanaście naczyń, w tym trzy okazy zaopatrzone w taśmowate ucho wielokrotne, których obecność skłania do datowania całego obiektu na fazę B₂ lub wręcz na schyłek fazy B₁ wczesnego okresu wpływów rzymskich.

W okresie użytkowania osady z pierwszych wieków naszej ery należy więc wydzielić dwa odrębne stadia:

– Wcześniejsze, przypadające na okres rzymski, najprawdopodobniej od schyłku fazy B₁ do późnego odcinka fazy C₂–C₃, przy czym większość materiałów należy najprawdopodobniej datować na fazy B₂/C₁–C₁. Z tego stadium pochodzą ślady prostokątnych budynków i jamy zasobowe zawierające fragmenty naczyń z grupy 1–3. Osada była użytkowana przez ludność grupy mrągowskiej kultury zachodniobałtyjskiej.

– Późniejsze stadium należy datować na koniec V–VII wieku. Występowały wówczas duże naczynia z listwami, cienkościenne puchary na nóżkach i naczynia z odciskami palców wokół dna. Wiążące się z tym stadium obiekty, to również prostokątne domy i jamy zasobowe, nie różniące się od znanych z okresu rzymskiego. Współczesna im była też zapewne dymarka kotlinkowa, wyraźnie wkopana starszą warstwą z ceramiką grup 1–3. Na pobliskim cmentarzysku w Wyszemborku st. IVa, użytkowanym także przez mieszkańców opisywanej osady, wyposażenie pochówków współczesnych późniejszemu stadium stanowiska I, zawierało elementy charakterystyczne dla tzw. grupy olsztyńskiej.

Wynik powyższej analizy wydaje się wskazywać raczej na istnienie kilkudziesięcioletniej przerwy w funkcjonowaniu osady, zbieżnej z zakłóceniami w użytkowaniu cmentarzysk. Z drugiej jednak strony wyraźne podobieństwo obiektów obu faz, a także możliwość bardzo wczesnego datowania niektórych form ceramiki z późniejszego stadium na podstawie materiałów z Suwalszczyzny, czy wreszcie przetrwanie osady jako punktu osadniczego o określonej funkcji gospodarczej w mikroregionie, o czym niżej, powstrzymują od całkowitego przyjęcia tego rozwiązania. Do ostatecznego rozstrzygnięcia problemu potrzebne będą jeszcze dalsze badania nad osadami z Pojezierza Mazurskiego.

„Rocznik Białostocki”, t. VII, 1967, s. 140, tabl. III, 1; B. Z a w a d z k a, Dwa kurhany ciałopalne z V–VI w. n.e. w miejscowości Szeszupka, pow. Suwałki, „Wiadomości Archeologiczne”, t. XXX, 1964, z. 314, s. 420, ryc. 420, ryc. 6a; T. Ż u r o w s k i, Sprawozdanie z badań cmentarzysk kurhanowych we wsi Szurpily, pow. Suwałki „Wiadomości Archeologiczne”, t. XXV, 1958, z. 2, s. 109–111, ryc. 4, b.

OSADA Z OKRESU RZYMSKIEGO I VI—VII W. N.E.

Stanowisko z pierwszych wieków naszej ery rozciągało się wzdłuż wschodniego brzegu wyspy. Z jego zabudowy zachowały się, niestety, tylko fragmenty konstrukcji położone poniżej zasięgu orki, co utrudnia odtworzenie kształtu i funkcji poszczególnych budowli. W obu wyżej wydzielonych fazach osada składała się z niewielkich, prostokątnych domów (obiekty nr: 26, 27, 30, 39, być może także obiekt nr 16 z badań J. Antoniewicza) ustawionych jednym rogiem ku północy, co zapewne miało chronić przed zimnym wiatrem. Wymiary najlepiej zachowanego budynku nr 39 wynosiły około $7 \times 5,2$ m. Ściany domostw wspierały się na nieregularnie rozstawionych słupach, niekiedy wzmocnionych kamieniami. Podobną konstrukcję miały wszystkie znane do tej pory budowle z I—VII w. n.e. z Pojezierza Mazurskiego i Suwalszczyzny¹⁷. O stosowaniu pewnych zabiegów magicznych związanych z budową domu świadczy naczynko miniaturowe, prawdopodobnie pozostałość ofiary zakładzinowej, znalezione w jamie po dużym, obłożonym kamieniami słupie (obiekt nr 27), stanowiącym jeden z głównych elementów konstrukcji. Na ślad podobnych zwyczajów natrafiono w Osinkach, woj. suwalskie, gdzie również w jamie postopowej (jama nr 25) znaleziono duży fragment naczynka miniaturowego¹⁸.

Konstrukcja wyższych partii budynków pozostaje nieznana, najprawdopodobniej ściany wznoszono wypełniając przestrzeń pomiędzy słupami rusztowaniem z żerdzi lub plecionką i wylepiano gliną. Licznie znajdowane kawałki polepy z odciskami różnej grubości patyków i listew stanowią zapewne szczątki takich ścian, występujących szeroko w całej barbarzyńskiej Europie. Natomiast odkryte przy obiekcie nr 27 skupisko kamieni i gliny mogło stanowić swego rodzaju podmurówkę lub wyłożenie podłogi¹⁹. Wewnątrz budynków nie znaleziono śladów ścianek działowych ani też obiektów, które mogłyby stanowić specjalne, produkcyjne wyposażenie. Opisywane budowle były więc prawdopodobnie niewielkimi, jednoizbowymi domami mieszkalnymi, zaopatrzonymi w paleniska (obiekt nr 30) i jamy zasobowe (obiekt nr 39). Nie można wykluczyć, że niektóre z nich mogły być wykorzystywane jako pomieszczenia dla zwierząt lub spichrze, co jednak nie znalazło odbicia w materiale archeologicznym. Niewielkie wymiary osady, ustalone dość dokładnie drogą systematycznych badań powierzchniowych, wskazują, że jednocześnie mogło się tu znajdować prawdopodobnie nie więcej niż 5–6 takich budynków.

Obok domów w osadzie w ciągu obu faz występowały liczne jamy zasobowe,

¹⁷ W. Gaerte, Ein Siedlung mit Pfostenhäusern der römischen Kaiserzeit bei Alt-Bodschwingken, Kr. Goldap, „Prussia. Zeitschrift für Heimatkunde”, t. 26, 1926, s. 315–317; J. Okulicz, op.cit., s. 462; D. Jaskanis, Wstępne wyniki badań osady z okresu rzymskiego, przeprowadzonych w Osowej, pow. suwalski w 1971 r., „Rocznik Białostocki”, t. 12, 1974, s. 422.

¹⁸ J. Okulicz, Sprawozdanie z badań przeprowadzonych w 1959 r. na osadzie i grodzisku w Osinkach, pow. Suwałki, „Wiadomości Archeologiczne”, t. XXIX, 1963, z. 3, s. 196, ryc. 3e, 5c.

¹⁹ J. Okulicz, Pradzieje..., s. 462.

zlokalizowane – z jednym wyjątkiem (jama 39a) – poza obrębem budynków (jamy nr: 21–24, 28, 31–38, 40, 41, 44–50, 51a(?), 52, 53). Prawdopodobnie także większość obiektów przebadanych przez J. Antoniewicza to dolne partie zniszczonych jam zasobowych. Największe i najlepiej zachowane jamy miały starannie wykonane ściany: wylepione gliną (jamy 21 i 22) lub obłożone kamieniami (dolna partia jamy 39 a). Podobne obiekty wystąpiły na wszystkich badanych do tej pory osadach kultury zachodniobałtyjskiej²⁰. Na podstawie znalezionych w wypełniskach szczątków roślinnych można sądzić, że jamy te służyły przede wszystkim do przechowywania zboża²¹, zaś wypalenie polepy na ściankach jam 21 i 22 mogło nastąpić w wyniku oczyszczania ogniem wnętrza obiektu przed złożeniem ziarna²². Znalezione szczątki zwierzęce i rybie wskazują, że opisywane jamy mogły być również używane do przechowywania innych pokarmów. Dotyczy to zwłaszcza jamy nr 39a, która umieszczona wewnątrz domu²³ mogła służyć jako piwniczka-spizarnia. Obecność kości w wypełniskach jam zasobowych może również świadczyć, że obiekty te, po zanieczyszczeniu i naruszeniu ścianek wykorzystywano do gromadzenia odpadków.

Duża ilość jam przeznaczonych do przechowywania ziarna świadczy, że podstawą gospodarki mieszkańców osady było rolnictwo. Wstępne wyniki opracowań szczątków roślinnych²⁴ wskazują, że wśród szczątków zbóż w obiektach pochodzących z obu faz użytkowania osiedla, przeważają żyto i jęczmień, zaś mniej licznie występują pszenica i proso. Obserwacje te, sugerujące duże znaczenie dwóch pierwszych gatunków, są zbliżone do ustaleń dla osad z II–V w n.e. położonych na Pojezierzu Suwalskim, gdzie również jednym z głównych zbóż był jęczmień. Różnią się natomiast odmiennymi udziałami pszenicy, która w materiałach z Suwalszczyzny występuje równie często jak jęczmień, a przede wszystkim inną pozycją żyta, znajdowanego tam w minimalnych (Osinki²⁵), a w każdym razie o wiele mniejszych ilościach niż pszenica lub jęczmień

²⁰ W. Gaerte, *Vorgeschichtliche Ausgrabungen, Funde und Feststellungen in Ostpreussen während 1925–1926*, „Nachrichten blatt für deutsche Vorzeit”, R. 3, 1927, s. 11; D. Jaskanis, *op.cit.*, s. 423, ryc. 1; J. Okulicz, *Sprawozdanie z badań przeprowadzonych w 1958 r. na osadzie pod „Zamczyskiem” w miejscowości Osinki, pow. Suwałki*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. XXVII, 1961, z. 1, s. 83–86, ryc. 1–7; tenże, *Sprawozdanie z badań przeprowadzonych w 1959 r. ...*, s. 196–200, ryc. 6, 10, 12, 15.

²¹ Por. K. Moszyński, *Kultura ludowa Słowian*, t. I, Warszawa 1967, s. 241–243; ostatnio także J. Coles, *Archeologia doświadczalna*, Warszawa 1977, s. 49–53.

²² Wydaje się to być bardziej prawdopodobne niż rozwiązanie proponowane przez J. Antoniewicza, Niektóre dane do dziejów rolnictwa w pierwszych wiekach n.e. na obszarze Prus i Jaćwieży, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, 1968, nr 2 (100), s. 187–188.

²³ D. Jaskanis, *op.cit.*, s. 423–424, ryc. 2.

²⁴ K. Wasylkowa, *Wyszembork, pow. Mrągowo. Wstępne wyniki analizy botanicznej materiału ze stanowisk li 4 z lat 1974–1977*, maszynopis opracowania specjalistycznego w archiwum Instytutu Archeologii UW.

²⁵ A. Kosiński, *Ziarna zbóż i chwastów z osady jaćwieskiej z II–VI w. n.e. w miejscowości Osinki, pow. Suwałki*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. XXIX, 1963, z. 3, s. 210–213; B. Czeczuga, W. Kossacka, *Szczątki roślinne z osady jaćwieskiej (II–VI w. n.e.) w miejscowości Osinki, pow. Suwałki*, „Rocznik Białostocki”, t. 7, 1967, s. 158.

(Osowa²⁶). Być może obfitość szczątków żyta, dostrzeżona także na stanowisku IVb w Wyszemborku, stanowiła lokalną cechę mikroregionu jeziora Sałęt, z drugiej jednak strony wyniki przeprowadzonych jeszcze w początkach XX w. badań nad odciskami ziaren na naczyniach z cementaryszk grupy mrągowskiej²⁷ oraz rezultaty współczesnych opracowań palinologicznych²⁸ wydają się potwierdzać przypuszczenia mówiące o dużym znaczeniu żyta w II–IV wieku w zachodniej części Mazur.

Pod zasiewy zbóż ludność osady w Wyszemborku st. I wykorzystywała najpewniej ziemie położone na zboczach pagórków otaczających jezioro Sałęt. Były to lekkie bielice, dogodne do orki sprzężajnej, zawierające szereg cennych składników mineralnych²⁹ i sprzyjające zwłaszcza uprawie żyta³⁰. Natomiast żyzne skrawki nadbrzeżnych ziem czarnych były prawdopodobnie wykorzystywane do uprawy ogrodowej takich roślin jak soczewica, groch i bób³¹. Niestety, ziarna tych roślin były bardzo nieliczne, przy czym znaleziono je w jamie nr 21, datowanej na późniejszą fazę osiedla oraz w przemieszanej warstwie na działce 39 – XVIII, co nie pozwala na określenie „niezbożowych” upraw we wcześniejszym etapie użytkowania osady, tj. w okresie wpływów rzymskich. Analogie suwalskie pozwalają jednak przypuszczać, że znano wówczas przynajmniej groch³².

Pożywienie roślinne uzupełniało zbieractwo, którego śladem są łupiny orzechów leszczyny w jamach nr 21 i 22³³.

Podsumowując, należy stwierdzić, że w obu stadiach użytkowania osady w Wyszemborku st. I do głównych upraw zbożowych należały żyto i jęczmień, natomiast pszenica i proso miały mniejsze znaczenie. Informacje o użytkowaniu innych roślin uprawnych lub rosnących dziko odnoszą się tylko do późniejszego odcinka, datowanego na VI–VII w. Wydaje się jednak, że jest to wynikiem znikomej ilości zachowanych szczątków, które miały znacznie większe szanse przetrwania w datowanych na ten okres dwóch najlepiej zachowanych jamach, o ściankach wylepionych gliną i o wypełniku przepelnionym szczątkami organicznymi.

Stan zachowania ogranicza także możliwości interpretacji zebranych w osa-

²⁶ B. Czeczuga, W. Kossacka, Szczątki roślinne z osady protojawniejskiej z okresu rzymskiego w Osowej, pow. Suwałki, „Rocznik Białostocki”, t. XII, 1974, s. 427–429.

²⁷ G. Sarauw, Mitteilungen über Körnerabdrücke in Gefäßen und Scherben der Königsberger Sammlungen, „Sitzungsberichte der Altertumsgesellschaft Prussia”, t. 22, 1909, s. 503.

²⁸ M. Ralska-Jasiewicz, Osady denne jeziora Mikołajskiego na Pojezierzu Mazurskim w świetle badań paleobotanicznych, Kraków 1966, s. 77–81.

²⁹ T. Mieczyski, Gleby i wytwórczość b. Prus Wschodnich. Załącznik do mapy: Gleby b. Prus Wschodnich, Gdańsk-Bydgoszcz 1946, s. 17.

³⁰ J. Wiczerzak, Uwagi na temat tradycyjnego rolnictwa na Mazurach i Warmii w XVIII i XIX wieku, „Rocznik Olsztyński”, t. 7, 1968, s. 153–156.

³¹ K. Wasylika, op. cit.

³² B. Czeczuga, W. Kossacka, Szczątki roślinne z ... Osowej ..., s. 429.

³³ K. Wasylika, op. cit.; na temat zbierania orzechów leszczyny w mazurskich lasach por. F. Mager, Der Wald in Altpreussen als Wirtschaftsraum, t. I, Köln 1960, s. 278–281.

dzie szczątków kostnych³⁴. Wyniki analizy pozwalają zaobserwować widoczne w obu fazach użytkowania osady duże znacznie krów oraz owiec i kóz, a także malejący z upływem czasu udział kości zwierząt dzikich. Jednocześnie nikła ilość szczątków koni pozwala sądzić, że mięso ich nie było spożywane. Trudniej znaleźć wytłumaczenie dla zagadkowego braku szczątków świń w obiektach z okresu rzymskiego, gdyż wydaje się mało prawdopodobne, by zaprzestano wówczas hodowli tych zwierząt, znanych zachodnim Bałtom już we wczesnej epoce żelaza³⁵. Należy raczej przypuszczać, zgodnie z sugestią przedstawioną przez autorów opracowania zoologicznego³⁶, że stan ten był wynikiem ubijania przede wszystkim młodych okazów trzody, o najsmaczniejszym mięsie, lecz także o drobnych, łatwo niszczących kościach.

Kolejną dziedziną gospodarki widoczną w znaleziskach pochodzących z obu wydzielonych faz chronologicznych było rybołówstwo. Odkryte w wypełniskach obiektów pozostałości ryb wskazują, że połowy były prowadzone przy użyciu sieci o drobnych oczkach³⁷. Świadczy to o wysokich umiejętnościach rybackich, a także o intensywnej, wręcz rabunkowej eksploatacji zasobów jeziora. Dokładne wyważenie roli rybołówstwa w gospodarce osiedla jest trudne, gdyż brak materiału porównawczego: wprawdzie już z badań międzywojennych pochodzą wzmianki o występowaniu szczątków rybich w osadach kultury zachodniobałtyjskiej³⁸, brak jednak ich analiz, określających gatunki i wymiary łowionych egzemplarzy. Jedyne, opublikowane do tej pory opracowanie dotyczy resztek ryb z grodziska w Pasymiu, gdzie, obok ości średnich rozmiarów ryb wartościowych gatunków³⁹, znaleziono haczyki do wędek⁴⁰, świadczące o mniej wydajnych sposobach połowu stosowanych przez tamtejszych rybaków. Wyniki tego porównania wskazują więc, że w osadzie w Wyszemborku st. I rybołówstwo było o wiele lepiej rozwinięte. Zaobserwowana przewaga szczątków drobnych i niedorosłych okazów wskazuje także na możliwość wykorzystania wyłowionej siecią drobnicy rybiej do karmienia trzody. Nie można też wykluczyć, że widoczny w materiale ichtiologicznym niski udział szczątków dużych ryb wartościowych gatunków był śladem istnienia wymiany powodującej zbywanie poza osiedle dorodnych ryb o większej wartości wymiennej⁴¹. W sumie wydaje

³⁴ A. Lasota-Moskałewska, K. Świeżyński, Kości zwierzęce ze stanowiska I w Wyszemborku.

³⁵ Ł. Okulicz, Kultura kurhanów zachodniobałtyjskich we wczesnej epoce żelaza, Wrocław-Warszawa-Kraków 1970, s. 118-122.

³⁶ A. Lasota-Moskałewska, K. Świeżyński, op.cit.

³⁷ J. Filuk, Wykopaliskowe szczątki ryb z osady położonej na wyspie jeziora Sałęt w miejscowości Wyszembork, woj. olsztyńskie.

³⁸ Np. D. Bohnsack, Neue Bodenfunde (Odoyen), „Altpreussen”, r. 3, 1937, z. 1, s. 27.

³⁹ T. Dąbrowska, Analiza morfologiczna i systematyczna resztek kostnych ryb z wykopalisk wczesnośredniowiecznego grodziska „Okrągła Góra” – Ostrowie, koło Pasymia, „Zeszyty Naukowe WSR w Olsztynie”, t. 23, 1967, z. 1, s. 73-74.

⁴⁰ R. Odój, Wyniki badań grodziska z VI-VIII w. n.e. w Pasymiu, pow. Szczytno a problemy kultury mazurskiej, „Rocznik Olsztyński”, t. 7, 1968, s. 130.

⁴¹ Na temat wysokiej wartości handlowej dużych ryb por. np. W. Szczygielski, Gospodarka stawowa, w: Zarys historii gospodarstwa wiejskiego w Polsce, t. II, Warszawa 1964, s. 260.

się, że jednym z najistotniejszych zajęć mieszkańców opisywanej osady, obok rolnictwa i hodowli dostarczających zapewne podstawowej masy żywności, było rybołówstwo, uzupełniające skład pożywienia ludzi i zwierząt (?), a być może także zapewniające przedmioty wymiany prowadzonej z ludnością innych osiedli mikroregionu.

Specyficznym obiektem o gospodarczym przeznaczeniu była dymarka (obiekt nr 29). Należała ona do typu kotlinkowego, rozpowszechnionego w Europie środkowej i spotykanego często, zwłaszcza na stanowiskach kultury przeworskiej⁴², różniącego się zaś zdecydowanie od pieca hutniczego używanego na wschodnich pobrzeżach Bałtyku⁴³. Bardzo zły stan zachowania obiektu nie pozwolił na zaklasyfikowanie go do jednej z odmian wydzielonych wśród środkowoeuropejskich dymarek kotlinkowych, ani też na odtworzenie szczegółów konstrukcyjnych i sposobu wysięku. Na podstawie umieszczenia pieca na skraju stromego zbocza można jedynie przypuszczać, że starano się tą drogą uzyskać jak najlepszy, naturalny przepływ powietrza wokół dymarki i wyeliminować, a przynajmniej ograniczyć stosowanie dmuchu sztucznego. Znaleziony w obiekcie węgiel drzewny, pochodzący niemal wyłącznie z drewna dębowego⁴⁴, różni się od znanego z przeciętnego pieca kultury przeworskiej, gdzie w przeważającej części stosowano węgiel otrzymany z drewna drzew iglastych⁴⁵. Ruda użyta do wysięku pochodziła bez wątpienia z pobliskich bogatych złóż darniowych⁴⁶.

Ostatnim wreszcie zajęciem ludności, którego ślady odkryto w trakcie badań wykopaliskowych było rogowiarstwo, o którym świadczą przycięte kawałki rogu jeleniego, w zaczątkowym stadium obróbki.

Przedstawiony obraz osiedla z pierwszych wieków naszej ery wskazuje, że mimo ogromnego zniszczenia, udało się ustalić wiele faktów, które w sumie pozwalają uznać opisywane stanowisko za niewielką osadę dysponującą jednak dobrze rozwiniętą gospodarką o wydzielonych i, być może, wyspecjalizowanych dziedzinach produkcji (rybołówstwo, wysięk żelaza?).

Jak już wielokrotnie wspomniano, opisywane zjawiska gospodarcze odnoszą się, poza unikalnym piecem hutniczym, do obu wydzielonych faz chronologicznych. Przedstawione rezultaty analizy wyników badań pozwalają sądzić, że w tym czasie nie zmieniła się konstrukcja, ani zasada rozmieszczenia budynków, ani też sposób drażenia i przygotowywania jam zbożowych. Także zestaw upraw prawdopodobnie nie ulegał większym zmianom, zaś pewne różnice w udziałach kości zwierząt domowych można tłumaczyć stanem zachowania szczątków.

⁴² K. Bielenin, Dymarski piec szybowy zagłębiony (typu kotlinkowego) w Europie Starożytnej, „Materiały Archeologiczne”, t. 14, 1973, s. 90.

⁴³ A.K. Anteiņs, Železnije i stal'nyje izdelija drevnej Latvii (do XIII v.), „Iz istorii techniki Latvijskoj SSR”, t. I, 1959, s. 29–30.

⁴⁴ K. Wasylikowa, op. cit.

⁴⁵ K. Bielenin, Starożytne hutnictwo i górnictwo żelaza w Górach Świętokrzyskich, Warszawa-Kraków 1974, s. 136–138.

⁴⁶ F. Lis, Rudy darniowe, w: Surowce mineralne województwa olsztyńskiego, Warszawa 1978, s. 71–75.

Interesujące jest też przetrwanie rybackiego charakteru osady, do czego zresztą predysponowało ją położenie. Powyższe refleksje wydają się przemawiać na korzyść sygnalizowanej wyżej tezy o ciągłości użytkowania osady w Wyszemborku, st. I, niezauważalnej w materiale archeologicznym, z powodu niedoskonałości opracowań chronologicznych. Twierdzenie to można jednak uznać tylko za propozycję jednego z możliwych rozwiązań, dopóki nie zostanie poparte wynikami badań prowadzonych na innych osadach kultury zachodnio bałtyjskiej.

SUMMARY

Site I in Wyszembork, the parish of Mrągowo, the voivodship of Olsztyn, was situated on the Lake Sałęt, on a large island separated from the land by narrow, shallow straits. Archaeological excavations carried out here in 1974–1975 and 1977 led to the discovery of traces of human activity from several epochs. The oldest were loose finds fragments of pots ornamentated by cords prints and flint tools. These were the traces of a settlement or encampment of population of Corded Ware Culture. Considerably later, dated to 4–5th century B.C. of the bronze age was a cemetery of the Lusatian Culture of which only a few cremations have been preserved. These graves are furnished with typical, "lusatian" pots, with characterystically smeared surfaces. Majority of the material however, was related to two-phase settlement dated to the first centuries A.D. In the first phase, dating from the later part of stage B₁ to the end of the Late Roman Period, appeared numerous thick-walled pots of well fired clay, with pineched ornamentations on the rand Spoot, silimar to them thin-walled vessels, made with great precision and served most probably as "table" pottery and miniature vessels other features. Objects which might be dated to this phase are small rectangular houses with walls supported by irregularly placed posts and large storage pits, most probably used for storing corn.

The second phase dates to the later stage of the Migration Period (6th–7th c). At that time there appeared very big pots of badly fired clay with abundant mixing of coarse-grained break-stone, decorated with sticking listels; thin-walled beakers on void legs, decorated with prints of varions stamps and vessels of a more less cylindrical neck with flatly cut rand. Objects dated to this phase do not differ from those occurring in the Roman Age. Analysis of organic remnants found in the objects indicates that in that time the settlement economy did not undergo considerable changes, the basis of survival was agriculture with a considerable participation of animed breeding and fishing.

РЕЗЮМЕ

Объект I в Вышемборке близ Мронгова в воеводстве Ольштын был расположен у озера Салент, на большом острове отделённом от суши узкими и мелкими проливами. Проводимые здесь в 1974–1975 и в 1977 годах археологические исследования позволили обнаружить следы человеческой деятельности нескольких эпох.

Наиболее древними являлись редко выступающие фрагменты сосудов украшенных шнуровым орнаментом, а также кремнёвые пластины и отщепы, являвшиеся следами селищ или станов населяемых в период культуры шнуровой керамики. Несколько позднейшим, датированным на IV–V ж периоды бронзовой эпохи, были могильник лижицкой культуры, с несколькими сохранившимися захоронениями содержащими характерные горшки со скошенным обмазыванием поверхности. Однако значительная часть находок была связана

с двухфазовым поселением периода первых веков нашей эры. В первой фазе, датированной на период от конца стадии Ви до конца позднеримского периода, выступали в большом количестве горшки с толстыми стенами из хорошо прожжённой глины с зачищиванием кромки венчика, приближенно такими же старательно выполненными тонкостенными сосудами, вероятно используемыми в виде „столовой“ керамики, а также миниатюрные сосуды.

Объекты относящиеся к этой фазе - это небольшие прямоугольные дома, стены которых опирались на нерегулярно расставленные столбы и большие запасные ямы, по всей вероятности предназначавшиеся для хранения прежде всего зерна.

Вторая фаза датированная на период переселения народов (VI-VII век). В то время выступают большие горшки из плохо обожжённой глины со значительной примесью крупнозернистого щебня, украшенные налепными планками, тонкостенные бокалы на пустой ножке, украшаемые оттисками различных штампов а также сосуды с более или менее цилиндрической шейкой и плоским срезом венчика.

Объекты относящиеся к этой фазе не отличаются от тех, которые выступают в римский период. Анализ органических остатков обнаруженных в объектах обеих фаз показывает, что в то время хозяйство поселения не имело каких либо значительных изменений. Основой быта населения являлось сельское хозяйство и, в значительной мере - животноводство в рыбная ловля.